

GAZETA WIELKOPOLSKA

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 161 (10 332)

Poznań, poniedziałek 18 lipca 1977

Cena 1 zł
Wyd. A



Lekkoatletyka

Polki bezkonkurencyjne w Stuttgarcie

Sobotni półfinał Pucharu Europy w lekkiej atletyce kobiet, rozegrany w Stuttgarcie (RFN) przyniósł zwycięstwo Polkom — 100 punktów, przed RFN — 92 pkt., Węgierkami — 77 pkt., Czechosłowacją — 65 pkt., Belgijkami — 63, Szwedkami — 49, Norweżkami — 45 i Hiszpankami — 36 pkt.

Bohaterką zawodów była nasza mistrzyni olimpijska —
Dokończenie na str. 6

Rekord Europy W. Kozakiewicza w Warszawie

W sobotę i niedzielę na stadionie warszawskiej Skry odbyły się półfinałowe zawody o Puchar Europy w lekkiej atletyce mężczyzn.

Po pierwszym dniu zawodów prowadzenie objęła reprezentacja RFN — 72 pkt., przed Polską — 69 pkt., Bułgarią —
Dokończenie na str. 6

V OSM

Warszawscy kajakarze

bezkonkurencyjni

W niedzielę w Poznaniu na torach regatowych jeziora Malta zakończyły się trzydniowe regaty kajakowe rozgrywane w ramach V Ogólnopolskiej Sparytady Młodzieży.

Zawody rozgrywane były w trudnych warunkach. Silny wiatr, wysoka fala nie ułatwiała młodym kajakarzom rywalizacji.
Dokończenie na str. 6

Szermierka

Węgier Gerevich mistrzem świata w szabli

Mistrzem świata w szabli na rok 1977 — został 29-letni Węgier Pal Gerevich. Tytuł mistrzowski zapewnił sobie pokonując w barażowym pojedynku srebrnego medalistę z Montrealu Władimira Nazymowa. Trzecie miejsce przy padło Anelio Arcidiacono (Włochy). (PAP)

Koszykówka

Zwycięstwo Polek nad Jugosławią

W Limanowej odbył się między państwowy mecz w koszykówkę kobiet Polska — Jugosławia, który wygrały nasze reprezentantki 52:31 (45:33). Najwięcej punktów dla Polski zdobyły: Fromm — 22 i Kaluta — 13. Dla Jugosłowianek: Demsar — 33 i Buslejt — 16. (PAP)

E. Gierka na górniczym spotkaniu w Katowicach

100 000 000 ton węgla w pół roku i 14 dni

Przemówienie I Sekretarza KC PZPR

Po raz pierwszy w historii polskiego przemysłu węglowego, nasi górnicy wydobyli w ciągu 6,5 miesiąca 100 milionów ton węgla. Z tej okazji na spotkaniu produkcyjnych ludzi górniczego trudu, które odbyło się 16 bm. w Katowicach, przybył I sekretarz KC PZPR, Zasłużony Górnik Polski Ludowej — Edward Gierka.

Każdy tegoroczny dzień pracy polskich górników — to około 600 000 ton węgla — cenno paliwa, niezbędnego dla gospodarki narodowej, ludności i na eksport. Polska jest obecnie czwartą potęgą węgla świata i systematycznie umacnia tę swoją czołową pozycję. Dekada lat siedemdziesiątych przyniesie — zgodnie z planem — nie notowany dotychczas w rozwoju kraju wzrost wydobycia węgla o 70 milionów ton. Będzie to przyrost 2-krotnie wyższy od uzyskanego w ubiegłym 10-leciu. Załogi kopalni i przedsiębiorstw górniczych dają przykład rzetelnej, ofiarnej pracy dla kraju. Trudne, napięte zadania wykonywane są rytmicznie.

Na wielkiej widowni, w wojewódzkiej hali widowiskowo-sportowej w Katowicach zgromadziła się wielotysięczna rzesza górników: produkcyjnych pracowników kopalni węgla i przedsiębiorstw górniczych, budowniczych nowoczesnych zakładów wydobywczych i producentów urządzeń kopalnianych, naukowców i konstruktorów. Obecni są weterani twardej pracy pod ziemią, bohaterowie socjalistycznego wysiłku pracy z lat pięćdziesią-

tych i członkowie produkcyjnych brygad młodzieżowych, a także matki i żony górników. Serdeczną, długotrwałą owacją powitali uczestnicy spotkania I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka. Wraz z przywódcą partii i narodu zasiadli wśród górniczej braci gospodarze woj. katowickiego z członkiem Biura Politycznego KC, I sekretarzem KW PZPR w Katowicach — Zdzisławem Grudniem.

Reprezentacyjna orkiestra górnicza gra hymn narodowy. Do mikrofonu podchodzi minister górnictwa — Włodzimierz Lejczak. Sukcesy górnictwa — stwierdził — mają wymiar wykraczający poza ramy tej galei przemysłowej. Węgiel jest bowiem głównym źródłem energii utrzymującej w ruchu całą gospodarkę narodową, stanowi silną polską walutę w handlu zagranicznym i ważki czynnik dalszego rozwoju kraju. Górnicy polscy zdają sobie sprawę, że ich dokonania są własnością i efektem wysiłku całego narodu; wiedzą, że ich dumą z sukcesu podziela całe polskie społeczeństwo. Nie tak dawno jest jeszcze obraz pracy pod ziemią, opartej głównie na sile i zrecności rąk górnika. Dzięki dalekowzrocznej polityce partii, szczególnie po VI Zjeździe przekształciliśmy górnictwo w nowoczesny, zmechanizowany przemysł, o imponującej dynamice rozwoju produkcji. Procesowi temu towarzyszy stały wzrost wydajności, poprawa warunków i bezpieczeństwa pracy oraz wzrost poziomu życia górniczych rodzin.

W asyście 14 przedstawników pracy, Włodzimierz Lejczak składa na ręce Edwarda Gierka meldunek, że w dniu 14 lipca br. załogi kopalni węgla kamiennego po raz pierwszy w historii polskiego górnictwa wydobyły w tak krótkim czasie 100 milionów ton węgla. Zapewnia w imieniu wszystkich górników, że zadania stawiane im przez partię, będą w pełni zrealizowane.

Rozlegają się dźwięki hymnu górniczego.

Wśród gorącej owacji zabiera głos I sekretarz KC PZPR Edward Gierka. Przemówienie wielokrotnie przerywają oklaski, okrzyki na cześć Komitetu Centralnego partii, na cześć Edwarda Gierka, na cześć pracującego narodu polskiego. Spotkanie przeradza się w serdeczną manifestację więzi górników z programem partii i jej przywódcą.

Chciałbym serdecznie podziękować za zaproszenie na dzisiejsze spotkanie, które stanowi kolejny wyraz uznania wielkich zasług górników dla rozwoju naszej Ojczyzny.

Pragnę — drodzy towarzysze — wyrazić Wam w imieniu Komitetu Centralnego partii słowa gorącego podziękowania za imponujące osiągnięcia, za wydobycie 100 milionów ton węgla w czasie trochę więcej niż jednego półroczu. Pragnę pogratulować Wam z całego serca tego wielkiego sukcesu.

Wasz piękny czyn — drodzy towarzysze — jest dla mnie osobiste powodem do dumy z przy-

Dokończenie na str. 3

Depesze z Polski do przywódców Mongolii

I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierka i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wyśtosowali depeszę gratulacyjną do I sekretarza Komitetu Centralnego Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej, przewodniczącego Prezydium Wielkiego Churału Ludowego Mongolskiej Republiki Ludowej Jumzajina Cedenbala z okazji ponownego wybrania go na przewodniczącego Prezydium Wielkiego Churału Ludowego MRL.

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wysłotał depeszę gratulacyjną do przewodniczącego Rady Ministrów MRL Żambyna Batmuncha z okazji ponownego wyboru go na to stanowisko. (PAP)

Gratulacje dla T. Łomnickiego

Wybitny aktor, reżyser, pedagog, działacz społeczny i polityczny, Tadeusz Łomnicki, obchodzi 18 bm. 50 rocznicę urodzin. Z tej okazji I sekretarz KC PZPR Edward Gierka przesłał na jego ręce najserdeczniejsze życzenia dalszych sukcesów w pracy artystycznej i pedagogicznej, w działalności społeczno-politycznej i życiu osobistym. — Wkład, jaki wnosicie w dzieło tworzenia socjalistycznej kultury, wzbudza szacunek i uznanie — pisze I sekretarz KC PZPR. Cenimy wysoko Waszą działalność partyjną, Wasze zaangażowanie w wychowanie młodego pokolenia aktorów. Wasze życie poświęcone sztuce i społeczeństwu jest przykładem rozumnego i świadomego powiązania osobistego losu z partią i narodem. (PAP)

Próba uprowadzenia samolotu „Tu-134”

Jak informuje Agencja TASS 10 lipca br. G. Szeludko i A. Zagirniak, wcześniej karani już za kradzież, podjęli próbę uprowadzenia samolotu „Tu-134” Radzieckich Linii Lotniczych „Aeroflot” kursującego na trasie Pietrozawodsk — Leningrad. Na pokładzie maszyny znajdowało się 72 pasażerów. Samolot przymusowo lądował na lotnisku w Helsinkach. Piraci powietrzni zatrzymani przez władze fińskie, zgodnie z porozumieniami międzynarodowymi o walce z plagą uprowadzeń samolotów zostali przekazani stronie radzieckiej. Pasażerowie, załoga i samolot powróciły do kraju. W stosunku do przestępców wszczęto postępowanie karne. (PAP)

„Belgrad — 77”

Kolejne posiedzenie plenarne

W sobotę uczestnicy belgradzkiego spotkania przygotowawczego — delegaci 35 państw — sygnatariuszy aktu końcowego KBWE — dyskutowali na posiedzeniu plenarnym nad porządkiem dziennym, czasem trwania i innymi postanowieniami dotyczącymi głównego jesiennego spotkania. Głos zabierali m. in. przedstawiciele Polski i ZSRR. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Polsko — wietnamska sesja

16. bm. podpisany został w Warszawie protokół na zakończenie VI sesji Polsko — Wietnamskiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Obradom przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów PRL, przewodniczący sekcji polskiej komisji K. Secomski.

Zobowiązanie rządu Włoch

442 głosami przy 87 przeciwko parlament włoski zaaprobował w nocy z piątku na sobotę porozumienie w sprawie programu rządowego. Rząd włoski uroczystie zobowiązał się do realizacji tego programu.

Sily zbrojne Kanady

Po raz pierwszy od zakończenia drugiej wojny światowej rząd ka-

Sesje, odznaczenia, wieczornice

Poznań przygotowany do obchodów Lipcowego Święta

Przygotowaniami do tegorocznego Lipcowego Święta zajmują się w Wielkopolsce — i w całym kraju obywatelskie komitety obchodów 22 Lipca. Działają one w siedzibach województw, a także w miastach, gminach, osiedlach, zakładach pracy.

Obywatelskie komitety nabrały przedświątecznym dniom charakter polityczno-propagandowej i ideowo-wychowawczej kampanii, która w tym roku przebiega pod hasłem „Polska Ludowa — Nasza Ojczyzna”. Uroczystości związane z rocznicą ogłoszenia Manifestu PKWN stwarzają atmosferę do podsumowania dokonań w kraju, regionie, zakładzie pracy. W dniach poprzedzających 22 Lipca odbędą się okolicznościowe sesje wojewódzkich rad narodowych i wojewódzkich komitetów Frontu Jedności Narodu: w Pile — 18 bm., w Kaliszu — (dokładniej w Międzybórz) — 20, w Lesznie — również 20 oraz w Koninie i w Poznaniu w przeddzień święta.

Takie sesje odbywają się także w innych miastach, gminach, szczególnie zaś uroczystości w tych miejscowościach, które uczestnicząc w krajowych i wojewódzkich konkursach gospodarności zdobyły nagrody i wyróżnienia w Borku (Leszczyńskie), Czarniejewie, Niechanowie, Kwilczu, Nowym Tomysku, (Poznańskie) Margoninie, Krajence, Ryczywole, Wysokiej (Pileckie).

Także podczas okolicznościowych konferencji samorządów robotniczych przedstawione zostaną osiągnięcia zakładów, jak również zamierzenie dalszego ich rozwoju. Wyróżnieni zostaną ludzie zasłużeni w społecznej aktywności. Część z nich otrzyma odznaczenia państwowe i regionalne. Tradycyjnym zwyczajem, w przeddzień święta, w poznańskim Ratuszu wręczone zostaną nagrody wojewódzkie za działalność kulturalną.

Mieszkańcom Poznania, a przede wszystkim tym, którzy
Dokończenie na str. 2

Manewry „Karpaty” — zakończone



Na zdjęciu: I zastępca dowódcy sił lądowych ZSRR, generał armii W. Pietrow i dowódca Zakarpackiego Okręgu Wojskowego, generał-pułkownik W. Warennikow w rozmowie z obserwatorami zagranicznymi.

CAF — telefoto

Agencja TASS informuje, że w sobotę w zachodniej części Ukrainy wojska radzieckie zakończyły manewry pod kryptonimem „Karpaty”.

Wszystkie postawione wojskom zadania zostały wypeł-

nione. Obecni na manewrach zagraniczni obserwatorzy wojskowi z Austrii, Bułgarii, Czechosłowacji, Francji, Jugosławii, NRD, Polski, RFN, Rumunii, Szwajcarii, Węgier i Włoch opuścili Związek Radziecki. (PAP)

Dyrektor generalny UNESCO przebywał w Krakowie i Oświęcimiu

16 i 17 bm. dyrektor generalny UNESCO Amadou-Mahtar M'Bow z małżonką przebywał w Krakowie i Oświęcimiu. W czasie pobytu w Krakowie interesował się historią i współczesnymi problemami miasta — drugim co do wielkości naszym ośrodkiem naukowym i kulturalnym. Zwiedził on Muzeum Historii UJ — Collegium Maius.

Dyrektor generalny UNESCO obejrzał również zbiory Krakowa i państwowe zbiory sztuki na Wawelu oraz zwiedził jedyne tego typu w Europie Muzeum Żup Solnych w Wieliczce. Następnie — wraz z

małżonką — zwiedził tereny b. hitlerowskiego obozu zagłady Oświęcim — Brzezinka, składając wiązanki kwiatów pod Pomnikiem Ofiar Faszyzmu i pod „Ścianą śmierci”. Amadou Mahtar M'Bow wpisał się do księgi pamiątkowej. Śmierć milionów ludzi, kobiet, mężczyzn i dzieci, których życie zakończyło się tutaj po straszliwych męczarniach nie może być zapomniana — głosi wpis. Wszyscy, którzy zwiedzają ten obóz, muszą poznać jego historię i powinni przekazać ją obecnemu i przyszłemu pokoleniu aby ludzkość nie zaznała więcej takich okropności. (PAP)

„Ys-11” runął do morza

25 pasażerów i członków załogi samolotu „Ys-11” Filipińskich Linii Lotniczych zginęło w niedzielę, kiedy samolot runął do morza... Przyczyną katastrofy nie są dotychczas znane.

Walki w obozie Sabra

W palestyńskim obozie Sabra w zachodniej części Bejrutu doszło w niedzielę 17 bm. do poważnych starć zbrojnych między rywalizującymi ze sobą ugrupowaniami Palestyńczyków. Agencje zachodnie szacują straty po obu stronach na kilkadziesiąt zabitych i rannych.

od GŁOSU

Niedawno w poznańskiej prasie dyrekcja Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Koninie reklamała „firany strukturalne w szerokim wyborze”. Inzerat ten kosztował zapewne więcej niż całonocna pensja urzędnika odpowiedzialnego w WPHW za reklamę. Może dlatego, poleciał on „firany”, a nie firanki, jak głosił biegły w piśmie i mowie ojczyste.

Ironii tej nie odnośmy jednak do wykształcenia niektórych ludzi, odpowiedzialnych za reklamowanie towarów. Niepokój budzi zwłaszcza ta „struktura” fi ranki, bo mimo rzeczonych wydatków nadal jest tajemnicza — bliżej nie określona.

Teraz ktoś przeksięga koszt reklamy i państwową pieniądź przepłytnie z jednej uspołecznionej kasy do drugiej. Skutek tej operacji objawi się ponadto w finansowej sprawozdawczości WPHW, sądząc że po wydatkach — bardzo operatywnego. Lecz fakt ten jawi się w pełniejszym jeszcze świetle, gdy zapoznać się z pracami, prowadzonymi w skali krajowej przez Zakład Badań Rynku „Społem”. Dotyczyły one artykułów spożywczych, ale wyniki są chyba typowe. Stwierdzono więc że tylko 26,6 procent klientów dostrzegło się o nowym towarze z ogłoszeń prasowych; znacznie skuteczniej o nowościach powiadamią nas znajomi, potwierdziło to 34,7 procent uczestników ankiet. Niechby więc WPHW w Koninie i inne przedsiębiorstwa reklamujące w podobny sposób towary porzuciły trud marnowania pieniędzy.

Cała sprawa ma przecież głębszy sens: WPHW nie jest ani małym przedsiębiorstwem, ani jednym, które wyrzuca pieniądze na pseudoreklamę. Toteż musi budzić społeczny szacunek na własność brzmienia przeróżnych reklam oraz ich niezrozumiałość, a także swobodne szastanie — w gruncie rzeczy publicznym — groszem.

ZS

W krajach zachodnich 7 milionów młodzieży bez pracy

Wałęsająca się armia w wyblakłych dzinsach

Na okładce dziewczyna z plakatem zawieszonym na szyi. Na nim napis: „Przyjmę każdą pracę”. To zdjęcie ilustruje artykuł na łamach hamburskiego tygodnika „Stern” (nr 30 z 14 bm.), który mówi o katastrofalnej sytuacji absolwentów różnych szkół w RFN i w ogóle sytuacji młodzieży w uprzemysłowionych krajach świata zachodniego. Po ukończeniu szkół średnich nie może ona znaleźć miejsca pracy, ani nauki zawodu.

Według obliczeń ONZ, obecnie w zachodnich krajach uprzemysłowionych łącznie z Japonią i USA, jest ogółem przeszło 7 mln młodzieży bez pracy — zaś ta wałęsająca się armia w wyblakłych dzinsach będzie stale rosła. Bostoński dziennik „Christian Science Monitor” pisze, że jest to „największy problem moralny” krajów zachodnich. Politolog, Dieter Grosse, z uniwersytetu do nachijskiego obawia się, iż

„głębokie rozczarowanie setek tysięcy młodych ludzi może pewnego dnia zagrozić stabilizacji politycznej w RFN”.

W RFN w tym roku 145 000 uczniów ukończyło szkoły średnie, 214 000 tzw. szkoły realne, a 418 000 szkół średnie niższego typu. Nawet jeśli w końcu część absolwentów znajdzie miejsca na wyższych uczelniach, albo będzie mogła uczyć się zawodu, rozpoczynając terminowanie nie ominą ich przykre doświadczenia.

A przy tym Republika Federalna Niemiec ma najtrudniejszy okres jeszcze przed sobą. Do 1982 roku liczba absolwentów różnych typów szkół będzie każdego roku o 80 000 wyższa niż w roku poprzednim.

Te same trudności występują w pozostałych krajach zachodnioeuropejskich. Przeszło 500 000 młodzieży w Brytanii poniżej 25 lat nie ma pracy. Nie inaczej jest we Francji, gdzie dokładnie połowa bezro-

botnych (1,1 mln) to młodzież w wieku od 15 do 25 lat. Bardzo napięta sytuacja panuje we Włoszech. Nie zahamowany napływ na uniwersytety do prowadził do tego, że ogromna i stale rosnąca liczba absolwentów wyższych uczelni nie może znaleźć zatrudnienia, które by chociaż w pewnym stopniu odpowiadało przygotowaniu do zawodu.

W RFN brak będzie 2 mln miejsc pracy, gdy w ciągu najbliższych lat „młoda fala” osiągnie punkt kulminacyjny. Te go zdania jest senat Berlina Zachodniego d. s. nauki, Peter Glotz, który — jak stwierdza „Stern” — nie należy do panikarzy. „Nikt nie wie, skąd wziąć te miejsca pracy” — pisze „Stern” i ni- t w tym kraju chyba tak naprawdę nie poją dotychczas, że problem ten przerasta wszystko, z czym musiała dotychczas uporać się Republika Federalna od momentu swego powstania”. (PAP)

Wyprawa naukowa PAN na wyspę King George

Rozpoczyna się kolejny etap polskich badań na Antarktydzie. Trwają przygotowania do nowej wyprawy naukowej PAN, która prowadzić będzie badania w okresie antarktycznego lata od listopada do marca. Wyprawa zakończy rozbudowę pol-

skiej stacji polarnej im. Henryka Arctowskiego na wyspie King George. Przewiduje się m.in. budowę pomieszczeń gospodarczych, zbiorników na paliwo, rozbudowę części naukowej oraz kilku obiektów pomocniczych. (PAP)

Poznań przygotowany do obchodów Lipcowego Święta

Dokończenie ze str. 1

z okazji 22 Lipca zostały wyróżnieni, dedykowany będzie koncert w amfiteatrze Parku Przyjaźni i Braterstwa Broni Polsko-Radzieckiej na Cytaeli.

Święto Odrodzenia to także czas, w którym powraca się do myśli i wspomnień o początkach drogi ludowego państwa, do czasów walki o wolność i pierwszych, trudnych dni budowania nowej rzeczywistości. Pamięć o ludziach, którzy wtedy zginęli odżyje zniczami i kwiatami składanymi na cmentarzach, nad pomnikami i tablicami. W Poznaniu ognie namieci zapalona m. in. w Parku Przyjaźni pod pomnikami: PPR, Powstańców Wielkopolskich, generała Karola Świerczewskiego, Marcina Kasprzaka, Adama Mickiewicza, Tadeusza Kościuszki, pod tablicą namiatkową Franciszka Ratajczaka, na płocie „Ławica”, pod obeliskiem „Cytaeloweć” i doktora Franciszka Witkowskiego. Wieczorem w czwartek (21 lipca) ulicami Poznania przemaszeruje zorganizowany przez Komendę Garnizonu Poznańskiego uroczysty konstryk, a w południe Święta Odrodzenia na Starym Rynku

nastąpi uroczysta odprawa wart i parada orkiestr.

Weterani walk, członkowie Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, na wielu organizowanych w tych dniach wieczornych, odczytach i gawędach podzieli się ze społeczeństwem swoimi wspomnieniami. Pogadanki te adresowane są przede wszystkim do młodzieży. Dlatego tak wiele imprez odbędzie się właśnie przy harcerskich ogniskach, na koloniach, białkach, szkolnych boiskach, w młodzieżowych świetlicach. Podczas tych spotkań pokoleń mówić się będzie o patriotyzmie walki i pracy o kształtowaniu postaw zaangażowanych, o różnorodnych przejawach socjalistycznej demokracji.

W dniach 22, 23 i 24 lipca w województwie poznańskim trwać będzie „lipcowy karnawał”. Mieszkańcy spotkają się na wielu interesujących i atrakcyjnych imprezach. W Poznaniu w Parku Przyjaźni, Parku Kasprzaka, Parku Tysiąclecia, nad Rusałą i nad Wartą; we Wrześni w miejskim amfiteatrze, w Pniewach na rynku i przy kapielisku, w Środzie Gnieźnie — nad pobliskimi jeziorami. (len)

Dyskusja nad projektem Konstytucji ZSRR

W Związku Radzieckim trwa dyskusja nad projektem nowej konstytucji. Poświęca jej swe łamy prasa, a radio i telewizja nadają specjalne audycje. Publikowane są liczne artykuły i wypowiedzi.

I sekretarz KC KP Mołdawii, Iwan Bodiul, zwrócił uwagę, że nowa Konstytucja ZSRR odzwierciedla prawdziwie demokratyczne powiązanie interesów wszystkich republik związkowych, wszystkich narodów i narodowości kraju.

Przewodniczący Komitetu Kontroli Ludowej ZSRR, Aleksiej Skolnikow, w artykule opublikowanym na łamach sobotniej prasy kładzie nacisk na konieczność stałego doskonalenia metod kierowania komitetami, grupami i placówkami kontroli ludowej, rozwijania ich inicjatyw i aktywności oraz koncentrowania uwagi na głównych, najbardziej aktualnych problemach rozwoju gospodarki. (PAP)

Prawo powrotu „na łono islamu”

Jak informują dzienniki kairskie, Rada Państwa Egiptu opracowała projekt ustawy, która przewiduje karę śmierci dla każdego muzułmanina odstępującego od swej religii. Projekt został przekazany Ministerstwu Sprawiedliwości, a następnie ma być przedstawiony parlamentowi do zatwierdzenia. Dopuszcza się jednak możliwość, że każdy muzułmanin w wieku powyżej 18 lat będzie miał prawo powrócić „na łono islamu” w ciągu 30 dni od daty oskarżenia go o odstępstwo przez dwóch świadków w sądzie. (PAP)

3500 osób aresztowano w Nowym Jorku

Po fali włamań, rabunków i innych przestępstw, jakie nastąpiły w Nowym Jorku podczas długotrwałej przerwy w dopływie energii elektrycznej w ubiegłą środę, sądy tego miasta pracują obecnie niemal przez 24 godziny na dobę, rozpatrując sprawy przeszło 3500 osób aresztowanych tej nocy przez policję. (PAP)

Trzęsienie ziemi w Słowenii

Północno-zachodnią część Jugosławii nawiedziło w sobotę trzęsienie ziemi. Epicentrum trzęsienia znajdowało się 35 km na północny wschód od Ljubljany, stolicy Słowenii. Siła wstrząsów wynosiła 6 stopni w 12-stopniowej skali Mercalliego.

Jak podaje Agencja Tanjug, wstrząsy podziemne wyrządziły szkody materialne w miejscowościach Predvor i Trzin. (PAP)

Budowa linii kolejowej pod patronatem FSZMP



W Woli Dużej (woj. zamajskie), w jednej z najbliższych baz Ochotniczych Hufców Pracy, odbyło się 16 bm. spotkanie w związku z objęciem przez Radę Główną Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej Patronatu nad budową hutniczo-siarkowej linii kolejowej Hrubieszów — Huta „Katowice”. (PAP)

125-letnia tradycja ceramiki z Chodzieży

W Chodzieży (woj. piłskie) odbyły się w sobotę uroczystości związane ze 125-leciem produkcji ceramiki szlachetnej.

Chodziejskie Zakłady Porcelany i Porcelitu, są największym krajowym producentem porcelany i porcelitu. Produkuje się tutaj rocznie 6600 ton porcelany stołowej, 1600 ton porcelitu, 1000 ton porcelany technicznej i laboratoryjnej oraz maszyny i urządzenia dla przemysłu ceramicznego. Wartość przewidywanej produkcji

w tym roku wyniesie prawie 500 000 000 złotych.

Na uroczystości związane z obchodami 125-lecia przybyli m.in. zastępca kierownika Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC FZPR Witold Dąbrowski, wice-minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych Józef Żelaskiewicz, gospodarze województwa z I sekretarzem KW PZPR Alfredem Kowalskim i wojewodą piłskim Andrzejem Słowińskim. (ryk)

„Koziołki”

I LOSOWANIE

6, 10, 13, 25, 28 dod. 41

II LOSOWANIE

18, 23, 36, 37, 40 dod. 8

Końcówka banderoli: 19747

„Toto-lotek”

I LOSOWANIE

12, 14, 23, 25, 44, 47 dod. 22

II LOSOWANIE

11, 26, 28, 31, 37, 43

Końcówka banderoli: 5227

Pieniądże i konfetti

Przemawiając na wielkim wiecu górniczym w Durham, szef rządu brytyjskiego — James Callaghan zwrócił się do związków zawodowych z apelem o wstrzymanie się od wznowienia strajków w formułowaniu wniosków placowych podczas rozpoczynającej się z dniem 1 sierpnia nowej, dorocznej rundy negocjacji nad zbiorowymi układami pracy w gospodarce. Apelując do uczuć patriotycznych, J. Callaghan przestrzegł przed nawrotem do sytuacji, w której — powie-

dział — podobnie jak trzy lata temu — trzeba będzie drukować pieniądze niczym konfetti.

Na najbliższą środę w Izbie Gmin została zapowiedziana debata poświęcona rządowej polityce w sprawie plac, w czasie której ma się odbyć głosowanie nad wotum zaufania dla obecnej administracji, z J. Callaghanem na czele. W związku z debatą zarządzone pełną mobilizację frakcji parlamentarnej rządzącej Partii Pracy. (PAP)

Historia Głogowa sięga X wieku

Prowadzone w minionych latach w Głogowie wykopaliska potwierdziły pochodzenie miasta z XIII i XIV w. Obecne odkrycia dowodzą niezbicie, że już w pierwszej połowie X w. istniał tu jeden z najstarszych na ziemiach polskich gród piastowski, broniący najeźdźcom z zachodu przeprawy przez Odrę — o czym wspominają kroniki Thietmara i Galla Anonima. (PAP)

Telefony

● Tragiczny wypadek zdarzył się wczoraj przy ul. Nowostawskiej w Poznaniu. Samochód dostawczy „Zuk” uderzył w tył za parkowanego autobusu „Jelcz”. Jadący w kabinie pasażer poniosł śmierć, a cztery osoby będące na platformie zostały ciężko ranne.

● Śmierć zakończył się też wypadek w gminie Mielesko. Furmanka zjechała drogę motocyklistów. Doszło do zderzenia, w wyniku czego kierowca odniósł ciężkie rany i zmarł po przewiezieniu do szpitala. (len)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z przełotnymi opadami deszczu.

Temperatura minimalna od 9 do 11 stopni, maksymalna od 19 do 21 stopni. Wiatry umiarkowane, dość silne (5-10 m/s) z kierunków zachodnich.

Wczoraj o godz. 17 notowano następujące temperatury: w Poznaniu 19 stopni, w Kaliszu 18 stopni, w Lesznie 18 stopni, w Piile 13 stopni; ciśnienie 755,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

TELEWIZJA

Dzieło jednego życia

W ogólnopolskim programie Telewizji Polskiej mieliśmy okazję spotkać się w sobotę z wybitnym przedstawicielem poznańskiej nauki, zasłużonym dla nauki światowej badaczem grzybów chorobotwórczych, profesorem Janem Alkiewiczem. W programie pt. „Dzieło jednego życia” zawarto syntetyczną wiedzę o bogatym życiu i rozległej działalności uczono- urodzonego w Lesznie lekarza, przedstawiciela znanej lekarskiej rodziny.

Profesor J. Alkiewicz, dermatolog, od 1923 roku pracuje w poznańskim Szpitalu im. Strusia, a w latach pięćdziesiątych kierował jednym w Polsce Zakładem Mykologii Lekarskiej. W jego dorobku najbardziej liczą się „Biblio-

grafia mykologii od XVI wieku” i jedyny w literaturze światowej atlas chorób paznokciowych. Bogate doświadczenie lekarskie i naukowe procentuje dziś w polskiej medycynie pracami wielu uczniów profesora. Biografia J. Alkiewicza związana jest również z najważniejszymi wydarzeniami w dziejach narodu — czynnie uczestniczył w Powstaniu Wielkopolskim, w tajnym nauczaniu oraz niesieniu pomocy uczestnikom Powstania Warszawskiego.

W interesującym programie prezentującym postać i twórczość uczonoego zarejestrowano również wypowiedzi kilku uczniów profesora, znanych poznańskich lekarzy i kontynuatorów jego pa-

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział Informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy-

ciela do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

U-9

Miasta Wielkopolski



Konin coraz bardziej się rozbudowuje. Oto fragment nowego osiedla mieszkaniowego przy ul. 20-lecia PRL.
Fot. — H. Kamza

Kryzys rządowy w Holandii

Królowa Holandii Juliana rozstrzygnie przypuszczalnie dzisiaj, w jaki sposób ma być zażegnany kryzys rządowy.

Po rezygnacji z misji sfornowania rządu przez urzędującego szefa rządu socjaldemokratę Joopa den Uyla, rozważa się możliwość utworzenia koalicji centroprawicowej w skład której weszłyby chrześcijańscy demokraci i liberalowie.

Den Uyl złożył swój mandat w piątek, z chwilą kiedy zakończył się jego rozmowa z chrześcijańskimi demokratami, które dotyczyły przywilejów dla załóg robotniczych w przedsiębiorstwach. Trzecia partia uczestnicząca w rokowaniach koalicyjnych, „Demokrati-66” zaakceptowała plany Partii Socjaldemokratycznej.

Przywódca chrześcijańskich demokratów Andreas van Agt oświadczył królowej, że nie po dejmie się misji utworzenia rządu razem z liberalnymi dopytami, dopóki istnieje jeszcze szansa na porozumienie się z socjaldemokratami.

Szefowie największych partii holenderskich, po złożeniu mandatu przez den Uyla, konferowali z królową na temat możliwości wyjścia z impasu. Przywódca Partii Socjaldemokratycznej i Liberalnej proponowali podjęcie rozmów w sprawie utworzenia koalicji centroprawicowej. Tego rodzaju rząd rozporządzał w parlamencie 77 mandatami na 150. Obserwatorzy nie sadzą jednak, żeby mógł to być rząd trwały. (PAP)

Na warsztacie twórców

Na pytanie — nad czym pracują — odpowiedzieli dziennikarze PAP:

Ryszard Kłysz: dla TV przygotowuję dla Zespołu „Ślęsia” scenariusz filmowego serialu — na razie 3 odcinki — według „Ucieczki do świtu” Krysztyny Pajakowej. Potem wracam do rozpoczętej wcześniej powieści pt. „Umierać w biegu”. Jej bohaterem jest dziennikarz zaangażowany we współczesne problemy.

Franciszek Pieczka: wystąpię właśnie w premierze „Lotu nad kukulczym gniazdem” Dale Wassermana, wg powieści Kena Kesey’a w Teatrze Powszechnym. Grac będę w TV w sztuce W. Myśliwskiego „Złodziei” w reżyserii Z. Wardeina.

Jan Zych: Wydawnictwo Ludowe przygotowuje mój przekład książki Chilijczyka Carlosa Droguetta pn. „Eloy”. W

tej samej oficynie złożyłem zbiór wierszy powstałych podczas mego pobytu w Meksyku pt. „Blizny po świetle”. Przygotowuję też 2 tomy wierszy w wersji dwujęzycznej — przekłady utworów Nicolasa Guillena oraz Pablo Nerudy. Tłumaczę „Pana prezydenta” Miguela Angela Asturiasa.

Włodzimierz Karcz: kończę dwa nowe płótna z cyklu „Ruch robotniczy”. Będą to obrazy upamiętniające pobyt Lenina w Krakowie. Przygotowuję też tryptyk poświęcony temu tematowi dla Muzeum Lenina w Moskwie.

Alojzy Sroga: W LSW złożyłem powieść współczesną, dotyczącą się wsi. Dla wydawnictwa MON przygotowuję uzupełnioną wersję monografii „Początek drogi” — „Lenino”. Pracuję nad podobną powieścią, mówiącą o bitwie o Kołobrzeg w 1945 r. (PAP)

Kto zapnie na ostatni guzik?

Bohaterów tego reportażu jest wielu: dyrektorzy Fabryki Galanterii „Lech” w Gnieźnie, dyrektor handlowy poznańskiego „Otexu” i jego kierowniczka działu galanterii odzieżowej, sprzedawczynie z gnieźnieńskiego sklepu z pasmanterią, w której „Lech” ma stoisko patronackie, także jedna z klientek. No i jest główny „bohater”, którego cała sprawa dotyczy — GUZIK. Miejsca akcji: fabryka, sklep pasmanteryjny, biura „Otexu”.

Zaczyna się w zakładowej wycieczce „Lecha”. W oszklonych gablotach oglądam piękne guziki, matowe i drewniane. A także: komplety guzików z klamrami, ozdobne klamki do pasków i pagonów, kolki do modnych obecnie zapieć na troki, spinki do mankietów oraz gustowne bransolety. Oryginalne, pomysłowe kształty, duża gama barw. Wyroby modne, bardzo POSZUKIWANE.

— To jest właśnie to, czego ludzie potrzebują. Ale tego nie ma w sklepach! — mówię do zastępcy dyrektora gnieźnieńskiej fabryki, Stanisława Młynarczyka.

— Te wzory możemy robić, ale, niestety, nie zamawia ich handel. Gorzej, część tej produkcji, którą on zamówił, pójdzie do magazynów i będzie czekała na swoją kolej. Bo handel chce najpierw sprzedać zapasy. Często widzę w sklepach guziki, które zaprzestaliśmy produkować przed kilku laty...

Dyrektor zaprasza mnie do hal produkcyjnych. Na taśmach — w większości guziki błyszczące, polerowane i metalizowane, „srebrne” i „złote” — perlowno lśniące klamry. Czyli to, co zalega sklepowe półki i w czym musimy długo przebiegać, żeby znaleźć dodatki „mniej więcej” odpowiednie. Tysiące takich samych guzików, jakie pamiętam z dziecięcych zabaw, wyrzucają teraz maszyny do pojemników. Pójdą do sklepów, gdzie będą długo czekać na nabywcę. Owszem, widzę również wiele modnych guzików matowych, ale moje nadzieje rozwiewa dyrektor Młynarczyk:

— Czekają na ostatnią fazę produkcji — polerowanie. Mamy zamówienia handlu na błyszczące.

Potwierdza to dyrektor naczelny. Zdzisław Barański:

— Jesteśmy największą fabryką guzików, powstaje u nas połowa ich krajowej produkcji, więc za zaopatrzenie sklepów w dodatki czujemy się w dużym stopniu odpowiedzialni. A jednak, mimo że moglibyśmy robić ładne i ciekawe wzory (umożliwiają nam to sto-

wiska pracy ręcznej) — musimy się za naszą produkcję wstydić. Tego, co my wykonujemy, na świecie już się nie robią to wzory, które były modne przed laty. Co roku opracowujemy w prototypowni 120 nowych wzorów, dysponujemy także katalogami naszych wyrobów... Ale handlowcy mają swoje przyzwyczajenia. A my musimy realizować konkretne zamówienia...

Z dyrektorem Młynarczykiem odwiedzam gnieźnieński sklep z pasmanterią, w którym „Lech” ma stoisko patronackie. Klientka pokazuje skrawek młodzieżowej tkaniny, prosząc o odpowiednie guziki. Sprzedawczynie rzuciła na lewą blyszczący, złoty guzik ze słowami: „Innych nie ma”.

— Co pan na to? — pytam dyrektora.

— No cóż, muszę się rumieć. Już nieraz proponowałem dostawy naszych najnowszych wzorów, lecz zawsze nam odmawiano „z braku zaplecza”.

— Ale przecież to jest sklep patronacki — ma swoje prawa. To wy jesteście odpowiedzialni za jego zaopatrzenie — mówię.

Powstają moje pierwsze wątpliwości. Wszyskiemu winien handel? Chyba za wiele złego na jednego...

Akt drugi rozgrywa się w handlu. Osoby: dyrektor handlowy „Otexu” — Eleonora Sibilska, kierowniczka działu galanterii odzieżowej — Anna Pogorzelska, a także — zaproszony na tę okazję — dyrektor handlowy „Lecha” — Jerzy Tomczak. Długa rozmowa w cztery pary oczu przy katalogach „Lecha” i zamówieniach „Otexu”.

Początek dosyć ogólnikowy. Dyrektor Tomczak wyjaśnia, że zarzuty wytwórcy pod adresem handlu dotyczą przede wszystkim handlowców z nowych województw, a także z gminnych spółdzielni. Ze handel poznański jest jednak partnerem innym, bo lepiej znającym gusty klientów. I trudniejszym, bo bardziej wymagającym.

— Mnie nurtuje jedna sprawa — narzucam temat rozmowy — dlaczego w sklepach nie ma takich guzików, jakie „Lech” mógłby produkować? Czemu handlowcy nie zamawiają tego, co chcieliby kupić klienci?

— Zaczniemy od tego — mówi dyrektor Sibilska — że „Lech” nie wywiązuje się ilościowo z naszych zamówień. Proszę przejrzeć faktury.

Istotnie. W odpowiedzi na zamówienie na pierwsze półrocze, poznański „Otex” otrzymał z „Lecha” odpowiedź: „Zmuszeni byliśmy dokonać

zmian w waszych zamówieniach, ponieważ w poszczególnych kolorach, fasonach i wielkościach brak było minimum produkcyjnego oraz z braku mocy produkcyjnej zamówień nie mogliśmy przyjąć w ilościach wyższych, niż potwierdzono w załączniku”.

„Lech” przyjął połowę zamówień i jeszcze ich w pierwszym półroczu w pełni nie zrealizował: zamiast 94 780 tuzinów guzików, dostarczył 84 339 tuzinów. Spośród interesujących mnie nowości — przyjęto zamówienie na 1200 tuzinów guzików drewnianych płaszczykowych, dostarczono 1175 tuzinów, zamówienie 7200 tuzinów guzików drewnianych sukiennowych, realizacja 6208, zamówienie 12 000 tuzinów guzików do troków a nie nie dostarczono.

Tłumaczy dyrektor handlowy fabryki:

— To, że nie realizujemy w całości zamówień Poznania, nie oznacza, że nie wykonujemy planu. Dostawy dla innych odbiorców wykonujemy z nadwyżką, ale są to ci, którzy godzą się na różne przesunięcia (ładnie to nazwano! — przyp. red.) asortymentowe. Mamy dużo kłopotów z surowcami, które w 70 procentach importujemy. Otrzymujemy je nierytmicznie. A guziki drewniane? Produkujemy je ze sklepek, które poza planem robi dla nas Instytut Drewna z Bydgoszczy. (Poza planem czyli wtedy, kiedy mają wolne maszyny)...

Jestem już przekonana, że poznańscy handlowcy istotnie mają kłopoty z o zmywaniem zamówionych ilości guzików. Jeszcze bardziej jednak pewna jestem, że właśnie w takiej sytuacji sprawa pierwszej wagi to zamawianie wzorów których klienci najbardziej poszukują.

— Przyznaję — mówi pani Pogorzelska — że zamawiamy wielkość guzików błyszczących. Ale taki jest układ katalogu „Lecha”.

— Ponieważ handlowcy zamawiają guziki błyszczące, musimy je mieć w katalogu — odpowiada dyrektor.

— Ludzie kupują jeszcze błyszczące...

Trwa ping-pong... Kupują takie z braku innych — wtrącam. W warunkach rynku producenta popyt jest sprawą względną, nie jest wynikiem wyboru, gustów i rzeczywistych potrzeb, lecz — koniecznością. Nie chcę się jednak „wymądrzać”, więc mówię tylko:

— Od dawna matowe już są guziki matowe, a polerowanie to w fabryce ostatnia faza produkcyjna. Chyba nie więc prościej, jak przy części guzików



ków tę ostatnią fazę wyeliminować. To nawet zwiększyłoby zdolności produkcyjne, prawda panie dyrektorze?

— Oczywiście, zapraszam panią Pogorzelską do siebie i w ciągu pół godziny skorygujemy zamówienia na II półrocze, zaznaczając, które wzory mają być matowe.

— Nie wiedziałam — mówi pani „od guzików” — że to jest możliwe.

A ja myślę z satysfakcją: zaczynają się dogadywać — pierwsza konkretna korzyść z tego spotkania. I atakuję dalej:

— Na giełdzie wiosennej „Lech” przedstawił 120 nowych wzorów, poznański „Otex” zamówił w sumie 40 wzorów z tego 20 nowości. To już na pewno za mało.

Dyrektor Sibilska przyznaje mi rację. Dyrektor Tomczak prosi o możliwość zweryfikowania zamówień na II półrocze. Ten się zgadza, informując jednocześnie, że już w najbliższym czasie „Lech” będzie lepiej wywiązywał się ze swoich zobowiązań. Zainstaluje się bowiem w fabryce właskie urządzenie do produkcji pretów poliestrowych z krajowych żywic. Rocznie będzie się produkowało około 150 ton tego półfabrykatu, co pozwoli na znaczne zmniejszenie importu. Poprawi się dzięki temu operatywność fabryki. Nowe urządzenia oraz zmiany organizacyjne umożliwią zwiększenie produkcji. „Lech” zgłosił więc do wojewódzkiego banku produkcji rynkowej dodatkowe guziki za 7 mln zł. Jeśli handlowcy wybiorą wzory, które trafią w gusty klientów, po prostu się jeszcze w tym roku zaopatrzenie poznańskich sklepów. Takim też optymistycznym akcentem kończy się nasze spotkanie.

Dyrektor Sibilska podsumowując, stwierdza: Wina za to, jakie guziki mamy obecnie w sklepach, leży chyba pośrodku. „Lech” się stara, ale jest uzależniony od surowca, my nie zawsze dość uwagi przywiązaliśmy do tego, żeby zamawiać guziki najmodniejsze. Przez nasze „niedogadanie” pozostawiliśmy w tyle za modą, a przecież mamy tak blisko dobrego producenta. Dobrze, że urzeczcie wyjaśniliśmy sobie wiele spraw i że już w najbliższym czasie klient odczuje rezultaty. Szkoda tylko, że sami wcześniej nie doszliśmy do porozumienia. Że musiała się tym zająć prasa.

Ja też tak sądzę.

GRAZYNA SZULAK

100000000 ton węgla w pół roku i 14 dni

Dokończenie ze str. 1

należności do górniczej braci, która swoimi dokonaniem najlepiej świadczą, jak należy współcześnie rozumieć służbę na rodowi. Rezultaty Waszej pracy są jednocześnie wyrazem Waszego stosunku do społeczeństwa, do własnych rodzin, do współtowarzyszów pracy; są wyrazem socjalistycznego patriotyzmu.

Stata gotowość ofiarnej walki dla kraju, czynem wyrażony patriotyzm, wysoka obywatelska odpowiedzialność — to cenne wartości społeczności górniczej godne ze wszelkich miar upowszechnienia wśród wszystkich ludzi pracy, wśród całego naszego społeczeństwa.

Tutaj w kopalniach, kształtują się szczególne cechy charakteru i cnoty obywatelskie, obowiązki i dyscyplina, solidarność w pracy i odpowiedzialność za współtowarzyszy, życzliwość wobec innych ludzi, odporność wobec przeciwności i wola ich zwalczania, gospodarność, kultura polityczna, odpowiedzialny stosunek do własnej rodziny, do narodu, do kraju.

Wśród górników zrodziła się zasada, że każdy z osobna i wszyscy razem wypełniać muszą rzetelnie i z żelazną dyscypliną swoje obowiązki, wynikające z nakazu zapewnienia bezpieczeństwa sobie i współtowarzyszom pracy. Wśród górników również zakorzeniona została inna, niezwykle ważna cecha, a mianowicie stała się skłonnością swoich kwalifikacji i podwyższanie umiejętności zawodowych.

Ten właśnie zespół cech decyduje o rezultatach we wszystkich dziedzinach gospodarki i kultury narodowej, a zarazem decyduje o rozwoju osobowości człowieka, żyjącego i pracującego w społeczeństwie socjalistycznym.

Nasza partia w zapewnieniu ludziom jak najlepszych warunków pracy i życia widzi swoje główne zadanie. Dlatego też nie będziemy oszczędzać środków, by praca górników stała się coraz lżejsza i coraz bardziej bezpieczna.

Nadal podejmować będziemy konkretne kroki, mające na celu dalszą poprawę warunków pracy załóg w kopalniach, warun-

ków życia i bytu Waszych rodzin oraz honorować i wyróżniać ludzi górniczego stanu na miarę ich wysiłku. Pomagać będziemy w doskonaleniu warunków socjalno-bytowych, a zwłaszcza możliwości pełniejszego korzystania z wypoczynku i wolnego czasu po Waszej trudnej i imponującej pracy.

Wspólnia z Wami czynić będziemy wszystko, by nadal wzrastał poziom bezpieczeństwa w górnictwie.

Wysilek załóg górniczych jest coraz skuteczniej wspierany przez nowoczesną technikę i naukę. Polskie górnictwo dysponuje obecnie wysoko kwalifikowaną kadrą inżyniersko-techniczną, konstruktorów i projektantów.

W toku wspólnej pracy utrwala się sojusz klasy robotniczej i inteligencji. Udział w bytnych specjalistów, rozwój potencjału wydobywczego staje się obecnie ważną przesłanką skracania czasu pracy ludzi, a wydłużania czasu pracy maszyn i urządzeń. Staje się również ważnym elementem w pełniejszym i bardziej efektywnym wykorzystywaniu wiel-

kiego majątku, trwałego, w który wyposażone jest nasze górnictwo.

W skali całego polskiego przemysłu, całej naszej gospodarki — niezależnie od tego, ile węgla wydobyjemy — dbać musimy o maksymalną oszczędność węgla. Musimy pamiętać, że każda zaoszczędzona tona węgla jest toną węgla najtaniej zdobytą, musimy czynić wszystko, aby wykorzystać ten cenny surowiec w sposób racjonalny i musimy tak nim gospodarować, by starczyło na dziś jak i dla następnych pokoleń Polaków. Węgiel to nasz skarb narodowy, skarb, który był podwalnią odbudowy i rozwoju Polski, który obecnie w sposób istotny wpływa na wzrost naszego dochodu narodowego, na nasz bilans płatniczy w handlu zagranicznym i który stawać się będzie w coraz szerszym zakresie podstawą rozwoju nowoczesnej chemii.

Pozwólcie — drodzy bracia górnicy — że raz jeszcze wyrażę w imieniu Komitetu Centralnego naszej partii, a także własnym — podziękowanie za Wasz patriotyczny trud. Pozwólcie, że po dziękuję Wam za to, co zrobiliście i że wyrażę nadzieję, że tak jak zawsze nie będziecie oszczędzać siły, by osiągnąć w Waszej pracy jeszcze lepsze rezultaty.

W związku ze zbliżającym się Świętem Odrodzenia naszej Ojczyzny, w związku ze zbliżającą

się 33 rocznicą wyzwolenia Polski, pragnę przekazać Wam — bracia górnicy — Waszym rodzinom i wszystkim Waszym najbliższym, dyrekcjom, organizacjom partyjnym, organizacjom związkowym i młodzieżowym — wszystkim górnikom jak najlepsze życzenia pomyślności, dużo szczęścia w życiu osobistym i w Waszej pracy.

Część oficjalna kończy się wspólnym odśpiewaniem „Międzynarodówki”.

Podczas krótkiej przerwy nawijają się serdeczne, bezpośrednie rozmowy E. Gierka z górnikami.



Tego samego dnia w godzinach przedpołudniowych Edward Gierek w towarzysztwie gospodarzy województwa ze Zdzisławem Grudniem zwiedził walcownicę taśm mosiężnych i miedzianych w Hucie Metali Nieżelaznych „Szopienice”. I sekretarz KC zapoznał się z processem opanowania w szybkim tempie produkcji taśm oraz blach mosiężnych i miedzianych. Produkcja ta ruszyła na przełomie marca i kwietnia br.

Z Huty „Szopienice”, w drodze do Tych, E. Gierek przejechał trasą włączoną w tym dniu do ruchu dużego węgla

górnośląskiego. Zbudowany za ledwie w ciągu 9 miesięcy, ten ważny fragment bezkolizyjnego rozjazdu, umożliwił skierowanie ruchu samochodowego do Krakowa, Warszawy, Wrocławia i Tych z pominięciem przeciążonego centrum Katowic.

W Tychach poinformowali E. Gierka o dalszej rozbudowie tego 140-tysięcznego, zbudowanego od podstaw w Polsce Ludowej, miasta jego projektanci: Hanna Adamczewska-Wejchert i Kazimierz Wejchert.

I sekretarz KC obejrzał nowo budowane osiedle w dzielnicy Paprocany, gdzie w pierwszych blokach zamieszkali już pracownicy Fabryki Samochodów Małolitrażowych oraz górnicy kopalni „Piaś” i „Ziemowit”. Oglądając domy i mieszkania, przygotowane do zasiedlenia, E. Gierek interesował się ich rozplanowaniem oraz możliwościami dalszego różnicowania architektury osiedli tego nowoczesnego ośrodka.

E. Gierek odwiedził również Kombinat Ogrodniczy w Tychach, gdzie powstaje prototypowa jednohektarowa szklarnia polskiej produkcji. (PAP)

LIPIEC

18

Poniedziałek

Kamila Szymona

Święto: 4,51—21,06

TEATRY

Nieczynne.

KINA

KDF MUZA — g. 15.30 „Barwy młodości” (jap. 15 l.), g. 17.45, 20 „Na tropie Wilby’ego” (ang. 18 l.).

KDF PALACOWE — g. 10 „Weronika w kraju czarów” (impreza dla dzieci).

APOLLO — g. 15, 17.30, 20 „Przepustka dla marynarza” (USA 15 l.).

BAŁTYK — g. 15.30, 18, 20.30 „Kochaj albo rzuć” (pol. b.o.).

GONG — g. 10, 16 „Nie ujdzie ci to płazem” (fr. 15 l.), g. 12, 18, 20 „Czy Lucynda to dziewczyna” (pol. 12 l.).

GRUNWALD — g. 17, 19 „Max i ferajna” (fr. 12 l.).

GWIAZDA — g. 15.30 „Trudny jest tylko pierwszy krok” (radz. b.o.), g. 17.30, 20 „W kręgu zła” (fr. 18 l.).

MALTA — g. 16.30, 19 „Tabor wędruje do nieba” (radz. 15 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Dyskretny urok burzazji” (fr. 15 l.).

RIALTO — g. 10, 12.30, 19.30 „Kochaj albo rzuć” (pol. b.o.), g. 15, 17.30 „Brawurowe porwanie” (USA 18 l.).

WARTA — g. 10, 12, 14 „Ostatni pociąg z Gun Hill” (USA 15 l.), g. 16, 18 „Miłostka edukacja Walentego” (fr. 15 l.), g. 20 „Dziewczyna do dziecka” (wł. 18 l.).

WILDA — g. 15.30, 18, 20.15 „Strach nad miastem” (fr. 18 l.).

ZOO — ul. Krasińskiego i ul. Zwierzyniecka — g. 9—20.

DZURY

SZPITAL: internia, chirurgia, laryngologia, neurologia — ul. Grunwaldzka 16; chirurgia dziecięca — ul. Krzywobłazów 7; okulistyka — ul. Długa 1/2.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 — tel. 65-00-66; nasze zachorowania w domu, poradę lekarską, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61. Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24, ul. Ugory, tel. 592-30 ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-399; Szwarcz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7—22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurują: lekarz psychiatryczny, psycholog. Porady prawne, gabinet z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Starolecka 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przy jaźni; 9.30 Lato z Radiem; 9.50 „Po top” — słuch.; 10.15 Lato z Radiem c.d.; 11.45 Tu Radio Kierowców; 12.25 Łódź na muzycznej antenie; 13.05 Od solisty do orkiestry; 13.15 Dom i my; 13.35 Wieś tańczy i śpiewa; 14. Studio „Gama”; 15.05 Huta Katowice — ma głos; 15.10 Studio „Gama” c.d.; 16. Tu Jedyńka; 17.30 Radiokurier; 18.25 Tu Radio Kierowców; 18.33 Gwiazda hiszpańskiej estrady; 19.15 Kiermasz piosenek polskiej; 19.40 Scena i film; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.25 Dzw. plakat reklamowy; 20.35 Konc. życzeń; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Z archiwum jazzu; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Mini-recital K. Prońko; 23. Minął dzień; 23.15 Muzyka balet i sceniczna kompozytorów polskich.

Wiadomości: 1, 2, 3, 4, 5, 8, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Tu Jedyńka; 9.30 Aud. Studio Miodych; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „Pokój wśród wojny” — fragm. pow.; 10.20 C. Saint-Saens — Wariacje na temat Beethovena op. 35; 10.40 „W rodzinie Dudziaków”; 11 „Wakacje melomana”; 11.35 Porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Kurz spod kopyt” — opow.; 12.45 Rytm i mel. świata; 13.20 Muzyczny upominek — Hiszpania w dniu święta narodowego; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Z nagrań Choru PR i TV w Krakowie; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Konc. muz. polskiej; 15.30 Radioferie; 16.10 Muzyka polska ubiegłego stulecia; 16.40 Mag. inform. cyjny; 16.50 Radioexpress; 17. Spiewają chóry amatorów; 17.20 Notatnik kultury; 17.30 Aud. literacka; 18 III Kwintet G-dur na klawesynie i kwartet smyczkowy; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19 Z nagrań zespołu „Ars Musicae z Barcelony”; 19.15 Ekonomia na co dzień; 19.30 Utwory G. Bacewicz; 20 Len — roślina opłacalna; 20.20 M. Ravel: „Godzina hiszpańska” — opera; 21.50 „Rodziny tor przeszkód”; 22 Jak zostać żurnalistą radiowym; 23 A. Vivaldi. Konc. gitarowy C-dur; 23.10 Pieśń ze szlaku — mag.; 23.40 Jazz na dobranoc.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 W kręgu tańca — samba; 8.30 Co kto lubi; 9 „Dziennik panny służącej” — pow.; 9.10 Kiermasz piyt; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dyskoteka pod

Tłok na dworcach

Podróże nie tylko kształcą ale i męczą

Kanikuła w pełni. W ostatnich dniach — od piątku do niedzieli — nastąpiło duże nasilenie przewozów pasażerskich. Tradycyjnie bowiem około połowy lipca zmieniają się turnusy wczasowe. Wiele osób wybrało się też na sobotnio-niedzielną wycieczkę do podpoznańskich miejscowości. Postanowiliśmy sprawdzić, jak w tym swoisnym szczyście przewozów obsługiwani są podróżni na poznańskich dworcach i jak funkcjonuje komunikacja.

DWORZEC AUTOBUSOWY

Od piątku notowano duży ruch od wczesnych do późnych godzin. Przeważali wyjeżdżający z Poznania w różne strony kraju, obladowani walizkami i plecakami. Udawali się przede wszystkim do znanych miejscowości letniskowych w Wielkopolsce oraz autobusami dalekobieżnymi — nad morze. Najgorsza była sobota. Sprzedano około 12 000 biletów, a nadto przewieziono około 8 000 podróżnych z biletem miesięcznym. Przy kasach panował więc od rana tłok. Także w kasie prowadzącej sprzedaż na dzień następny: Tłoczono było też w barze i na samych peronach. Zdecydowana większość autobusów (dziennie jest ich około 400) wyjeżdżała w trasę przeładowaną; wiele osób z braku miejsca musiało zrezygnować z wyjazdu.

Z informacji kierowców i konduktorów powracających

do Poznania wynikało, że sporo osób oczekujących po drodze na przystankach nie mogli zabrać z powodu braku miejsc.

DWORZEC GŁÓWNY PKP

Największy ruch notowano w piątek i sobotę. Wśród podróżnych przeważali także wczasowicze. Na ogół wybierają oni bowiem podróż pociągami — jako jakby pewniejszym środkiem lokomocji, w którym chociaż na stojąco jedzie się do celu. Nie przeto dziwnego, że utargi w te dni były znacznie większe, niż na dworcu PKS. Krótsze natomiast, niż na tym ostatnim, były kolejki przy okienkach kasowych: podróżni byli obsługiwani sprawnie; przeważnie czynne były wszystkie kasy. Powodzeniem cieszyły się też



Na zdjęciu: z poznańskiego dworca PKS autobusy odjeżdżały w większości przeładowane.

automaty sprzedające bilety. Niewykluczone, że pomogła nasza niedawna krytyka, gdyż szybciej i sprawniej obsługiwano kupujących bilety w dworcowej kasie zagranicznej. W sobotę w południe w kolejach stało kilkanaście osób, a w niedzielę — kilka.

Najbardziej zatłoczone były pociągi dalekobieżne, jadące na Wybrzeże i w góry oraz stamtąd powracające.

LOTNISKO NA ŁAWICY

Sporo osób zaplanowało wyjazd na wczasy lub powrót z nich własnym samolotem. Od piątku do niedzieli komplet pasażerów miały samoloty lecące do Warszawy i Rzeszowa oraz powracające. Nie brakowało zorganizowanych grup wycieczkowych.

Jak wynika z naszych obserwacji, w okresie letnich szczytów nie zawsze łatwo jest podróżować. Trzeba więc zarówno samym podróżnym, jak i obsługującym ich załogom PKP, PKS i LOT stwarzać możliwie najlepsze warunki. By podróże rzeczywiście nie musiały męczyć. (bop)

Dzisiaj przez telefony „Głosu“

O warunkach nauki w szkołach dla pracujących

Przypominamy, że w dzisiejszy poniedziałek czynna będzie „Głosowa” informacja telefoniczna o warunkach podjęcia lub kontynuowania przerwanej nauki w różnego typu szkołach stopnia zasadniczego i średniego dla pracujących. W sprawach dotyczących tego typu szkolenia, można dzwonić w godzinach od 13 do 15 pod następujące numery telefonów: 66-57-18, 600-41 we wn. 215 i 217. Prosimy zwracać się do nas z pytaniami wyłącznie telefonicznie. (zk)

Na Osiedlu Kosmonautów

Całodzienne zajęcia dla seniorów

W wieżowcu numer 15 na winogradzkim Osiedlu Kosmonautów otwarto w sobotę nową placówkę przeznaczoną dla ludzi w podeszłym wieku. Na parterze tego bloku, zamieszkalego w 80 procentach przez seniorów, urządzono dom dzień pobytu dla 50 osób. Przechodzić tu będą rano, za odpłatnością (zależną od wysokości pobieranej renty czy emerytury) otrzymają wyżywienie. Mają do dyspozycji urządzoną z dużym smakiem i w prawdziwie domowej atmosferze jadalnię, czytelnię, pokój telewizyjny z odbiornikiem do odbioru kolorowego programu, funkcjonalnie urządzonej pokój wypoczynkowy i pomieszczenie przeznaczone do zajęć praktycznych. W nim pod opieką i kierunkiem pracowników klubu (bo taką funkcję ma ta placówka pełnić przede wszystkim) starsze panie i panowie, jeśli

wyrażą chęć będą wykonywać ręczne robotki — proste zabawy dla poznających złoobków i naprawiać odzież dla maluchów.

Klub czynny będzie do godzin popołudniowych, a o tym kto zostanie przyjęty zdecydować ZOZ — Stare Miasto.

To forma opieki nad ludźmi w wieku podeszłym cieszy się dużym zainteresowaniem. Spełnia bowiem dwa podstawowe postulaty — nie odrywa ludzi od własnych domów, rodzin a co za tym idzie nawyków i przyzwyczajeń, a równocześnie nie pozostawia seniorów samym sobie.

Z tym więc większym zadowoleniem należy przyjąć inicjatywę służby zdrowia i Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, która pozwoliła na miarę szybko otworzyć potrzebnej placówki. (len)

23 LIPCA — WOLNA SOBOTA!

W DNIACH 18.—21. 7. 1977 r.

- wszystkie sklepy spożywcze i z artykułami przemysłowymi czynne będą w normalnie obowiązujących godzinach pracy
- sklepy mięsne w poniedziałek (18. 7. 77) i czwartek (21. 7. 77) czynne będą w normalnie obowiązujących godzinach pracy
- w zakładach gastronomicznych 18 i 21 bm. dai bezmięsne.
- dyżurne sklepy spożywcze prowadzące sprzedaż mleka czynne będą w godz. 7 — 9
- dyżurne sklepy delikatesowe i spożywcze
 - nr 118 ul. Dąbrowskiego 41a
 - nr 70, ul. Lampego 5
 - nr 205 Osiedle Kraju Rad 33
 - nr 729 Osiedle Powstań Narodowych czynne będą w godz. 9 — 14
 - sklep nr 525 — ul. Dzierżyńskiego 146 czynny będzie w godz. 12 — 18
- wszystkie sklepy spożywcze (w tym również mięsne) z wyjątkiem placówek o obsadzie jednoosobowej czynne będą w godz. 7 — 11
- sklepy winno-cukiernicze i spirytusowe czynne będą w godz. 9 — 11
- dyżurne sklepy delikatesowe i spożywcze nr 95 Osiedle Przyjaźni nr 4 pl. Wolności 10 nr 518, ul. Dzierżyńskiego 122 czynne będą w godz. 13 — 18
- wyznaczone sklepy upominkowo-pamiątkarskie i kwiatniarne czynne będą w godz. 10 — 16
- dyżurne sklepy prowadzące sprzedaż mleka czynne będą w godz. 7 — 9
- dyżurne sklepy delikatesowe i spożywcze nr 118 ul. Dąbrowskiego 41a nr 20 pl. Wielkopolski 7/8 nr 92 Os. Wielkiego Października nr 729 Os. Powstań Narodowych czynne będą w godz. 9 — 14
- sklep nr 519, ul. Dzierżyńskiego 119 czynny będzie w godz. 12 — 18
- wyznaczone sklepy winno-cukiernicze, upominkowo-pamiątkarskie i kwiatniarne czynne będą w godz. 10—16

W dniach 22, 23 i 24 lipca br. czynne będą punkty sprzedaży detalicznej w przejściu podziemnym pod Rondem Kopernika w godz. 10 — 19.

W NIEDZIELE 24. 7. 1977 r.

- sklepy mięsne będą nieczynne
- wszystkie pozostałe placówki handlowe i usługowe czynne będą w normalnie obowiązujących godzinach pracy.

W PONIEDZIAŁEK 25. 7. 1977 r.

- wszystkie sklepy spożywcze i z artykułami przemysłowymi czynne będą w normalnie obowiązujących godzinach pracy

ODPOWIADAMY

Jan P., ul. Łukaszczyka. — Przed atakiem komarów chroni posmarowanie się np. olejkami.

Janina Owsiany. — Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 51 organizuje kursy gotowania i piekarnictwa. (2568)

Na poznańskiej giełdzie

Mało małych „Fiatów“

Odwiedzając wczoraj giełdę samochodową przy ul. Bema w Poznaniu, chcieliśmy przede wszystkim przekonać się, jak wpływ na notowania polskich „Fiatów” miało niedawne ogłoszenie ekspresowej ich sprzedaży w „Polmozbycie” (za dopłatą). Zarówno 126p — już rozprowadzanych w przyspieszonym trybie, jak i 125p, których ekspresową sprzedaż dopiero zaanonsowano. Oto nasze spostrzeżenia.

Padł chyba na wczorajszej giełdzie rekord liczby oferowanych małych „Fiatów”. O godz. 9.20 wystawiony był na sprzedaż zaledwie jeden(!), o 9.45 przyjechał drugi, a o 10.30 — trzeci. Wszystkie od razu obiegane były przez obecnych na giełdzie — interesowano się, czy ceny na te wozy spadną. I rzeczywiście były one niższe, niż zwykle: 85 000 zł (1973), 105 000 zł (1975) i 110 000 zł (1976). Kupujących nie było; wiadomo przecież teraz, że za 120 000 zł, o której to cenie na nowy samochód jeszcze niedawno nie było mowy, można go otrzymać w „Polmozbycie”.

„Duże „Fiaty” także jakby przetrzebiło. Zwłaszcza nowe, bo starszych roczników było sporo: z silnikiem 1300 ccm z 1969 można było nabyć za 129 000 zł, z 1972 — za 125 000, 128 000 i 135 000 zł, z 1973 — za 130 000 zł, z 1975 — za 189 000 (!) zł i z 1976 — za 160 000 zł. Skończył się jednak chyba interes dla tych, którzy nowsze samochody tej marki z silnikiem 1500 ccm sprzedawali za około ćwierć miliona zł, choć zauważyliśmy dwa egzemplarze ubiegłoroczne wycenione na 215 000 i 230 000 zł. Bo po pierwsze — amatorzy dużych „Fiatów” wyczekują, ile będą one kosztowały w sprzedaży ekspresowej, a po drugie — przyhamował transakcje wysoki podatek od sprzedaży nowych wozów.

Zaskakująca była duża liczba oferowanych pojazdów — mimo sezonu urlopowego — i różnorodność ich marek. Sporo było „Syren”, głównie starszych roczników — „104” z 1970 kosztowała 46 000, a z 1972 — 74 000 zł; ubiegłoroczna „105” — 80 000 (wyjątkowo mało), a „105” z 1975 — 100 000 zł. „Trabant” 601 z 1965 wyceniono na 63 000 zł, ale wóz tych było bardzo mało. Duże zainteresowanie wzbudzała „Warszawa” 204 w dobrym stanie z 1965, za którą żądano 63 000 zł. „Wolga” wyceniona została na 215 000 zł (1973). „Ford” Capri na 178 000 zł (1969), a tegoroczny „Wartburg” 353W — na 270 000 zł. Tegoroczna zaś „Skoda” S100 oszacowano na 225 000 zł.

Najdroższym samochodem wystawionym na giełdzie wczoraj przed południem był „Ford” Cortina 2000E z ubiegłego roku, którego cenę ustalono na 450 000 zł. (bop)

gruszą; 11 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Skrypcy — instrument jaskowy; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Szarańcza” — pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Odpowiedzi z różnych szurad; 15.45 Piosenki spółki Karol — Czubaszek; 16 Jam session pod gruszą; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Oklaski dla zespołu Osibisa; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Ballady po polsku; 19 „Siłwa i chwala” — po wieść; 19.35 „Jarmark soroczynski” — opera; 19.50 „Na skalnym podhalu” — odc. pow.; 20 Gra kwartet Chucka Mangione; 20.10 Międzynarodowy Festiwal Pieśni Choralnej w Międzyzdrojach; 20.30 60 minut na godzinę; 21.50 Preludia Debussy’ego na syntezatorach; 22.08 Skaldowie; 22.15 Trzy

kwadransy jazzu; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa Francoise Hardy.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 7 Poranny koncert; 8 Transmisja z Pr. I; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda płyt; 13 Szkoła mistrzów; 13.15 Z radiowej fonoteki muz.; 13.30 J. S. Bach — Kantata „Herr, gehe nicht ins Gericht” BMV 105; 14.25 „W Jezioranach”; 14.35 Wspomnienie o profesorze J. Krzyżanowskim; 15.15 Kronika kulturalna; 15.30 „Strachy” — stu chowski; 16.05 Nowa muzyka na szczytach przyjaźni — Rumunia; 16.40 Piosenki Z. Sośnickiej; 16.50 Radioexpress; 17.05 Piosenki Z. Sośnickiej; 17.15 Aud. oświatowa; 17.30 Piosenki Z. Sośnickiej; 17.40 Aud. dla dzieci: „Z piosenką pod

złagami”; 17.55 Podwieczorek przy muzyce; 18.10 K. Szymanowski: 12 etiud fortepianowych opus 33; 18.25 Lekcja jęz. hiszpańskiego; 18.40 Tygodniowy przegląd aud. oświatowych i pop-naukowych; 19 „O zdrowie człowieka”; 19.15 Robery weneryczne; 19.15 Lekcja jęz. rosyjskiego; 19.30 Płyty, o które rzy się mówi; 20.25 Odtworzenie konc. symf., który odbył się 11. III 1977 r. w Katowicach (stereo osłupno); 22.15 Jak współczesnie rozumiane jest pojęcie „Władza polityczna”; 22.35 Wybitni soliści w rep. popularnym.

Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 14.25 — Wakacyjne Kino Młodych z cyklu: „Nasze

WAŻNE DLA UŻYTKOWNIKÓW
ELEKTRYCZNYCH AKUMULACYJNYCH OGRZEWACZY WODY
ZAWIADAMIAMY

wszystkich posiadaczy elektrycznych ogrzewaczy wody
wyprodukowanych przez:

MYSŁOWICKIE ZAKŁADY URZĄDZEŃ ELEKTROMECHANICZNYCH
„ZELMECH — DOMGOS”

i b. Zabrzeńskie Zakłady Przemysłu Terenowego, b. Skoczowskie Zakłady Sprzętu Rolniczego i Ochronnego, że zawory bezpieczeństwa do ogrzewaczy wody mogą wykazywać zanieczyszczenie osadem pozostającym z wody, co może uniemożliwiać normalne działanie zaworu. Z tego powodu zaleca się (także w przypadku elektrycznych ogrzewaczy wody pochodzących z importu) wymianę zaworów bezpieczeństwa — na nowe, po ich 2—3-letnim okresie eksploatacji.

Zamontowanie nowego zaworu nie wymaga żadnych przeróbek, rozkuwania ścian, demontażu itp.

Zawory bezpieczeństwa do ogrzewaczy wody można nabywać w sklepach Wojewódzkich Przedsiębiorstw Handlu Wewnętrznego. Wszelkich informacji w tej sprawie udzielają:

MYSŁOWICKIE ZAKŁADY URZĄDZEŃ ELEKTROMECHANICZNYCH
„ZELMECH — DOMGOS”

Mysłowice, Rynek 21/22 telefon 225-342-3
(Gł. Konstruktor, Główny Technolog, Kier. Dz. Zbytu).

1681-K2

Kupno

Zegar do licznika dwutaryfowego lub komplet kupie natychmiast. Dużaki, Stębica, Sportowa 23a tel. 20-70.

925p

Sprzedaj

CZ 175 Sport okazynie sprzedam. Wiadomość: tel. 66-57-61 w godz. 8—15 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29472g.

Sprzedam przyczepę campingową. Tel. 20-11-48 lub 20-11-84.

Krzesła róż szklarniowych sprzedam. Telefon 401-30.

Sprzedam wykładzinę dywanową wioską, zieloną, 2x3 m. Strusia 2a m. 6, godz. 19—21, Kapuścińska. 29641g

Prasobieracz „Jaga” wysokiego zgniotu sprzedam. Połajewo 17, 64-710 Połajewo. 945p

Ciagnik ogrodniczy TZ 4 K 14 wraz z osprzętem mało używany, rok produkcji 1976 sprzedam. Pożan, ul. Sanocka 7 przy Ostrowskiej. 29256g

3 szerokie segmenty „Kowalskich” tapczan sprzedam. Tel. 67-34-73. 29673g

Motocykl NSU 200 sprzedam, Warszawska 49. 29549gpr

Samochody

Taunusa M-12 (części zamienne) — sprzedam. Zielona Góra, Zróżdłana 9. 1684-K2

Syrenę 101 — sprzedam. Knińskiego 25 m. 13, po godz. 16. 29679g

Skodę 100 S sprzedam, tel. 20-25-80, po godz. 17. 29860g

Lokale

Garaż wolnostojący poszukuję — Solacz — Winogry — Os. Warszawskie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29506g.

Pannę niepalącą na dwuosobowy pokój przyjmę, ul. Gwardii Ludowej 4 m. 2. 29198g

Małżeństwo wynajmie pokój z używalnością kuchni, łazienki. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29662g.

Małżeństwo (dyplomowana pielęgniarka) członko wie SM, poszukują pokoju u starszej osoby. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29716g.

Zamienie M-5 Os. Lecha na dwa mieszkania mniejsze, nowe budownictwo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28593g.

Przyjmę 2 panele na pokój „Prasa”. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28793g.

Małżeństwo bezdzietne członkowie SM poszukuje pokoju. Oferty — tel. 20-23-76, po godz. 16. 28867g

Panią poszukuje 1-osobowego pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28896g.

Nieruchomości

Oddam w dzierżawę parter domu jednorodzinnego na magazyn lub archiwum. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29456g.

Domek fiński do przeniesienia, cena przystępna sprzedam. Ludwik Piotrowski, Przedmieście 27, Przemęt. 927p

Dom gospodarczy, c.o., woda, garaż, 0,12 ha blisko Wolsztyna sprzedam. Karpicko 5, Józef Dokończ. 928p

Dom mieszkalny, 2 pokoje z kuchnią oraz ogródkiem sprzedam. Krzyżyski, Szelejewo 96, koło Gostynia. 842p

Dom piętrowy, duży, no wy, woda, kanalizacja, c.o. wszelkie wygody, ogródki w Kozminie sprzedam. Adres: Kozmin Wlkp. ul. Zielona 6, tel. 175. 28680g

Dom z ogródkiem we Wrześni sprzedam. Po kupnie 3 pokoje, kuchnia, łazienka — wolne, c.o. i c.w. z sieci miejskiej. Adres: Franciszek Michalak, 62-300 Września, Batorego 20. 28691g

Dom dwurodzinny ogródkiem (Lazarz) sprzedam. Po kupnie wolne piętro 3,5 pokoju, weranda, 2 lokale na cichy warsztat. Potrzebne mieszkanie 1—2 pokoje, wygodami. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28913g.

W Śremie sprzedam dom dwupiętrowy, ogródki. Po kupnie wolne dwa no koje z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28772g.

Pół willi z ogródkiem sprzedam. Poznań, Rogalińskiego 5 m. 1. 28794g

Kupię dom jednorodzinny na wsi lub przy mniejszym mieście. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28703g.

Zguby

Dnia 8 bm. zgubiono portmonetkę — podkówek, zwrot wynagrodzić. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29733g.

Różne

Cyklinowanie parkietów Cioch, tel. 639-36. 29729g

Okazja! Tylko do końca lipca obniżka na uszczelnianie okien taśmą aluminową, tel. 20-00-96 Łu kowicz. 29528g

Cyklinowanie parkietów, podłóg, lakierowanie. Wy pichowski, tel. 66-56-04. 27709g

Cyklinowanie — lakierowanie, tel. 647-86 Kantak. 28366g

Cyklinowanie, tel. 204-700 Łagodzki. 28547g

WIELKA ORKIESTRA SYMFONICZNA POLSKIEGO RADIA I TELEWIZJI

ogłasza KONKURS na skrzypków altowiolistów wiolonczelistów flecistów trębaczy

o wysokich kwalifikacjach zawodowych.

Zgłoszenia należy kierować w terminie do dnia 31. VIII 1977 r. ku do Sekretariatu WOSPRITV, ul. Plebiscytowa 3, 40-035 Katowice, tel. 515-221 wewn. 92. 1642-K2

Matrymonialne

Samotni — oferty w Błurze Matrymonialnym — „Swatka”, 90-434 Łódź, Piotrkowska 133. 1028-K2

SAMOTNI! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewnia Błur Matrymonialne „Jutrzenka” 81-963 Gdynia 1, ul. Migali 35, skrytka pocztowa 105. Informacje 10 zł. w znaczkach pocztowych. 1667-K2

Pracownicy poszukiwani

Rolniczy Kombinat Spółdzielczy w Barchlinie gmina Przemęt przyjmie do pracy

OBOROWEGO w oborze udojowej. Wymagane kwalifikacje oborowego. Warunki pracy, płacy i mieszkaniowe do omówienia na miejscu.

1673-K2

Przedsiębiorstwo uspołecznione
WYDZIERŻAWI LOKAL

o powierzchni 200—300 m² na terenie uzbrojonym w Poznaniu lub najbliższej okolicy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2778-K1

Komunikat

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu

zawiadamiają wszystkich odbiorców gazu na terenie miasta Poznania, Swarzędza i Lubonia, że z dniem 20. 7. 77, zostanie wprowadzony do sieci miejskiej gaz, który będzie posiadał w swym składzie składniki trujące.

W związku z powyższym należy zachować wszystkie środki ostrożności, a szczególnie tam gdzie był rozpraszany gaz ziemny, który dotychczas nie był trujący.

2787-K1

Przetargi

Przedsiębiorstwo Państwowych Gospodarstw Rolnych w Działyniu — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu m-ki Muscal M-461 cena wywoławcza: 37.500 zł oraz PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż samochodu m-ki Star 25 — cena wywoławcza 50.000 zł.

Do przetargu ograniczonego mogą przystąpić przedsiębiorstwa uspołecznione i nieuspołecznione oraz osoby fizyczne, które przedstawia odpowiednie zaświadczenie o potrzebie posiadania w/w pojazdu.

Przetarg odbędzie się w Zakładzie Mechanizacji w Działyniu k. Gniezna w dniu 4. 8. 1977 roku.

Wadium w wysokości 10 proc. wymienionej sumy należy wpłacić w dniu przetargu w kasie Zakładu Mechanizacji.

Samochody powyższe udostępnione będą do obejrzenia od 3. 8. 1977 r. w w/w Zakładzie. 1678-K2

Dnia 15 lipca 1977 roku, zmarł

inż. ROMAN ŻURAWSKI

były długoletni dyrektor Zasadniczej Szkoły Zawodowej i Technikum Elektrycznego dla Pracujących przy Przedsiębiorstwie „Elektromontaż” w Poznaniu.

Zmarły odznaczony był Krzyżem Kawalerskim, Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego i Honorową Odznaką m. Poznania.

Zegnamy z żalem i szczerą przyjaźnią i oddaniem przycięcia młodzieży, wzorowego wychowawcy powołującego bez reszty swój czas dla wychowania młodych kadr dla budownictwa.

Postać szlachetnego i prawego człowieka pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

Rodzinie zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy oraz pracownicy Przedsiębiorstwa „Elektromontaż” w Poznaniu.

2435-K2

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 15 lipca 1977 roku, zmarła nasza Koleżanka

BOŻENA SIKORA

W Zmarłej tracimy długoletnią i cenioną współpracowniczkę.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19. 7. 1977 r. o godz. 17 na cmentarzu w Puszczykowie.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia

Koleżanki i Koledzy Oddziału Techniczno-Instalacyjnego Usługowej Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu.

† Dnia 15 lipca 1977 roku, zasnęła w Bogu nasza drogi brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 82, sp.

TEODOR POWIERSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Autobus z domu żałoby o godz. 12. ul. Reja 2 m. 12. 2430-U3

† Dnia 14 lipca 1977 roku, zginęła śmiercią tragiczną nasza najukochańsza, najdroższa i zawsze pełna poświęcenia mama, teściowa i babunia, przeżywszy lat 67, sp.

BARBARA KRYNICKA

z domu Piłs

Msza św. odprawiona zostanie 18 bm. o godz. 9 w kościele parafialnym Najśw. Serca Jezusa, przy ul. Kościelnej, pogrzeb tego samego dnia o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

córki i syn z rodzinami

ul. Sienkiewicza 7 m. 7. 29851g

Dnia 14 lipca 1977 r. zmarł w Warszawie

prof. zwyczajny dr med. hab.

ZBIGNIEW BOCHENEK

Kierownik Kliniki Otolaryngologicznej AM w Warszawie, Konsultant Krajowy d/s Otolaryngologii, członek wielu towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych, wiceprezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Otolaryngologicznego, wybitny uczony i lekarz.

Z głębokim żalem wiadomość tę podają Zarząd Oddziału Poznańskiego Polskiego Towarzystwa Otolaryngologicznego, Kierownictwo i Zespół Kliniki Otolaryngologicznej AM w Poznaniu oraz Zespół Redakcji Otolaryngologii Polskiej.

Pogrzeb odbędzie się w Warszawie dnia 19 bm. na Powązkach o godz. 12.

Dnia 15 lipca 1977 roku, zmarła

BOŻENA SIKORA

długoletni, wzorowy i sumienny pracownik Usługowej Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się 19. 7. br. o godz. 17, na cmentarzu w Puszczykowie.

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają

Rada, Zarząd oraz pracownicy Usługowej Sp-ni Inwalidów w Poznaniu.

2437-K3

W dniu 14 lipca 1977 roku, zmarł

JAN ZIMNIAK

nasz były długoletni, wzorowy pracownik, i ceniony kolega, kierownik działu planowania, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką Związku, Odznaką Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia, Honorową Odznaką Miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 lipca 1977 roku, o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP, oraz pracownicy Poznańskich Zakładów Sprzętu Ortopedycznego w Poznaniu.

2436-K3

† Dnia 14 lipca 1977 roku, zmarła nasza kochana siostra i ciocia, przeżywszy lat 75, sp.

MARIANNA PRZEWOŻNA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

rodzina

2423-U3

† Dnia 15 lipca 1977 roku, zmarł nagle nasz najdroższy mąż i ojciec, przeżywszy lat 70

WACŁAW MICHALAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 19 bm. o godz. 11.55, na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z córką

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 2424-U3

JAN ZIMNIAK

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 bm. o godz. 14, na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

29875g

† W dniu 14 lipca 1977 roku, zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. nasz drogi brat, szwagier, wujek, przeżywszy lat 86, sp.

Stanisław Tadeusz SIKORSKI

por. rez., Powstaniec Wielkopolski i Górnośląski, odznaczony Krzyżami Powstańческими.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

siostra z rodziną

ul. Dąbrowskiego 47 m. 7. 2422-U3

† Dnia 15 lipca 1977 roku, zmarł w wieku 76 lat, nasz najdroższy i pełen poświęcenia mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WINCENTY WEINERT

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 19 bm. o godz. 16, w Puszczykowie.

Rodzina

Puszczykowo, ul. Poznańska 4. 2426-U3

† Dnia 15 lipca 1977 roku, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach namaszczonej Olejami św. przeżywszy lat 76, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

KAROL GROSSEK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

ul. Żydowska 12 m. 3. 2429-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 lipca 1977 roku, zasnęła w Bogu przeżywszy lat 69, nasz drogi, kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, kuzyn i wujek, sp.

ROMAN ŻURAWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 13, na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

ul. Dzierżyńskiego 20 m. 6. 2425-U3

† Dnia 16 lipca 1977 r. zasnęła w Bogu nasza kochana matka, teściowa i babcia, siostra i szwagierka, przeżywszy lat 68

ZOFIA STRÓŻYK

z domu Remszel

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 bm. o godz. 16, na cmentarzu Poznań — Naramowice.

W głębokim smutku pogrążony

syn z rodziną

† Dnia 15 lipca 1977 roku, zasnęła w Bogu przeżywszy lat 88, nasza kochana matka, babcia, prababcia, teściowa i ciocia, sp.

z Nagengastów

WERONIKA WOJCIECHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Córka z rodziną

29891g

† W dniu 10 lipca 1977 roku, zasnęła w Bogu moja najlepsza matka, teściowa i babcia, sp.

JOANNA HARASZKIEWICZ

z domu Piątkowska

Pogrzeb odbędzie się 13 bm. na cmentarzu parafii św. Trójcy w Bydgoszczy.

W smutku pogrążona

córka z mężem i dziećmi

29659g

† Dnia 15 lipca 1977 roku, zmarła nasza najukochańsza mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 69, sp.

WIKTORIA DOBRZAŃSKA

z domu Simson

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 10.25, na cmentarzu na Junikowie.

Pogrążony w smutku

syn z rodziną

2427-U3

† Dnia 16 lipca 1977 roku, zmarł mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, sp.

JÓZEF WINIECKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

ul. Słoneczna 36 a m. 5. 2428-U3

† Dnia 14 lipca 1977 roku, zmarła nasza kochana ciocia, sp.

MARIA PETA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

rodzina

ul. Marcełlińska 85a m. 8, dawniej Wrocławska 21. 29870g

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

T. Zawada
najlepszym szosowcem

Szosowym kolarskim mistrzem Polski na 1977 r. został 26-letni Tadeusz Zawada (Tramwajarz Łódź), wyprowadzając Floriana Andrzejewskiego (LKS Wielkopolska) i Stanisława Czaję (Stomil Dębica). W trudnym wysiłku na szosach Beskidów — zdemontowali oni najlepszą formę, a styl zwycięstwa Tadeusza Zawady mógł zaimponować wszystkim. Słabiej niż oczekiwano spisali się kandydaci na MS w Wenezueli, z których tylko — Stanisław Czaja i Ryszard Szurkowski znaleźli się w pierwszej dziesiątce.

Trasa wysiłku prowadziła w trzech etapach: Zawadzki — Oczków — Targanice — Przełęcz Kocierska — Żywiec o łącznej długości 166 km. Była mocno różnicowana, a silne podejście pod Przełęcz Kocierską miało decydujący wpływ na przebieg tego pasjonującego wysiłku.

Na starcie stanęło 112 zawodników. Tytuł mistrza Polski zapewnił sobie Tadeusz Zawada, który finiszował najszybciej na ostatnim metrze, Szurkowski — w minutę po pierwszej piątce — przeprowadził całą grupę, plasując się w niej na pierwszym miejscu.

Tytuł mistrza Polski wywalczył najlepiej w tym dniu dysponowany kolarz — Tadeusz Zawada — oświadczył szef wyścigów PZKO Marian Więkowski. Kadrowie spisali się słabiej aniżeli oczekiwaliśmy, ale do mistrzostw świata jest jeszcze sporo czasu i nie dziwno, że daleko im jeszcze do szczytowej formy. Znakomicie spisali się kolarze z młodzieżowej kadry, którzy wywalczyli miejsca w pierwszej dziesiątce. (PAP)

Jutro młodzi wioślarze
rozpoczną walki o medale

Ledwie zakończyła się batalia o medale najlepszych kajakarzy V Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży, a już na to ry regatowe jeziora Malta wchodzi młodzi wioślarze, którzy w dniach 19 — 21 lipca rozegrają dwadzieścia siedem biegów w dwóch kategoriach wiekowych: juniorów starszych i młodszych.

Uroczyste otwarcie regat na stąpi 18 lipca o godz. 20 na torze regatowym. (kar)

N. Lauda prowadzi
w Grand Prix

W sobotę na torze Silverstone rozegrano samochodowe Grand Prix Wielkiej Brytanii formuły 1. Był to już 10 wyścig zaliczany do mistrzostw świata tej formuły. 26 kierowców miało do pokonania 320,892 km. zwyciężył James Hunt (W. Brytania) na samochodzie McLaren uzyskując czas 1:31.46,09. Wyprowadził on Niki Lauda (Austria) na samochodzie Ferrari 1:32.04,37 i Gunnara Nilssona (Szwecja) Lotus — 1:32.05,63.

Po 10 wyścigach w klasyfikacji mistrzostw świata prowadzi Niki Lauda — 39 pkt., przed Jody Scheckterem (RPA) i Mario Andretti (USA) — po 32 pkt. (PAP)

Puchar CRZZ

Lech najlepszy w punktacji klubowej

Na piływalni WOSIR w Poznaniu w dniach 16—17 lipca odbyły się zawody pływackie o Puchar CRZZ. W zawodach uczestniczyli pływacy z klubów: kolejarzy, metalowców, chemików, hutników. Kluby natomiast Startu, stalowców i włókienników, reprezentowane były między innymi przez KKS Lech, Unia Tarnów, Stal Stocznia Szczecin, Stal Mielec, Warta Poznań i Astoria Bydgoszcz. Zawody pływackie o Puchar CRZZ stały na przeciętnym poziomie, na co miały wpływ warunki atmosferyczne (silny wiatr i zimno), a zawodnicy zaprezentowali w większości słabą formę. Do wyróżniających się zawodników należała jedynie Małgorzata Gulatowska z KKS Lech. W pierwszym dniu zawodów ustanowiła ona rekord Polski juniorek na 400 m stylem dowolnym w czasie 4:38,9.

W ogólnej punktacji związkowej zwycięstwo odniosła reprezentacja Stali zdobywając 343 pkt. przed Chemikiem 174 pkt. i Kolejarzem 149 pkt. Z zespołów klubowych zwyciężył KKS Lech — 136 pkt. przed Unią Tarnów — 110 pkt., Stalą Mielec — 102 pkt., Stalą Stocznia — 89 pkt. i Wartą Pn — 80 pkt. Reprezentacja pływaków w zawodach zajęła 12 miejsce zdobywając 21 pkt. oto wyniki uzyskane przez kobiety:

400 m st. zmien. — Skolarczyk Anna 5:29,2.
100 m stylem dow. — Kupis Jolanta 1:03,0.
200 m stylem klasycznym — Skolarczyk Anna (Unia Tarnów) 2:49,8.
100 m stylem grzbietowym — Wojnowska Zbigniewa (Unia Tarnów) 1:11,6.
200 m stylem motylkowym — Wejksza Iwona (Stal Stocznia) 2:29,2.
400 m stylem dowolnym — 1. Sieradzka Dorota (Stal Mielec) 4:39,8, 5. Adamska Wiesława (Warta) 4:57,2.



Dokończenie ze str. 7

lizacji w poszczególnych biegach.

Od pierwszego dnia zawodów uwidoczniły się duże dysproporcje w umiejętnościach młodych zawodników. Niektóre osady dopływały z ponad 150 metrowymi stratami do zwycięzców. W dwóch grupach wiekowych juniorów starszych i młodszych do finałów największą zawodników i zawodniczek wprowadziły reprezentacje województw: bydgoskiego, poznańskiego oraz warszawskiego. Między tymi zespołami rozegrała się większość z 22 biegów finałowych.

Oto wyniki biegów: w k-1 na 1000 m juniorów starszych wygrał Jamrozinski z Poznania — 4:04,6 przed Marcinkowskim z Piotrkowa — 4:05,9 oraz Szubskim z Bydgoszczy — 4:06,6.

W c-1 na 1000 m zwyciężył Roskoń z Opola — 4:23,8 przed Plochem z Wrocławia — 4:26,6 oraz Pawłowskim z Poznania — 4:27,0. W k-1 na 500 m juniorek starszych wygrała Karłowicz z Bydgoszczy — 2:13,4 przed Pasiną z Warszawy — 2:16,6 oraz Snarską z Pili — 2:17.

W k-2 na 500 m juniorek młodszych wygrała para Wachal — Hilbert z Opola — 2:06,2 przed Jany — Zając z Katowic — 2:06,3 oraz Łęcką — Wójcik z Wrocławia — 2:07,4.

W c-2 na 1000 m juniorów starszych wygrała para Gołębiewski — Machiński ze Szczecina — 4:08,2 przed Dopierałą — Pinczurą z Katowic — 4:08,6 oraz Wojtukowicz — Stanny ze Szczecina — 4:09,4.

Bieg w k-2 na 1000 m juniorów starszych wygrała para Faszko — Ostrowski z Pili — 3:44,8 przed Niedzielskim — Merkiem z Warszawy — 3:46,2 oraz Gulakiem — Lichaczewskim z Olsztyna — 3:48,2.

W c-2 na 1000 m juniorów starszych wygrała para Gołębiewski — Kaczmarek z Warszawy — 4:03,2 przed parą Łbik — Pawłowski z Poznania — 4:03,4 i Smigla — Majewskim z Bydgoszczy — 4:06,6.

W k-1 na 1000 m juniorów młodszych wygrał Wegner z Bydgoszczy — 4:10,6 przed Kopeckim z Piotrkowa — 4:11,3 oraz Serwik — Olsztyna — 4:12.

W k-2 na 500 m juniorek starszych wygrała para Wysocka — Karłowicz z Bydgoszczy — 2:03,4 przed parą Kasiną — Merck z

Kajakarze
Warszawy
najlepsi

Dokończenie ze str. 7

Warszawy — 2:04 oraz Szczerbako — Olejniczak z Gdańska — 2:05,4.

W biegu c-7 na 500 m juniorek młodszych wygrała osada ze Szczecina — 1:42,6 przed osadą z Białogostoku — 1:45,4.

W k-1 na 500 m juniorek starszych wygrał Jamrozinski z Poznania 1:56 przed Gulakiem z Olsztyna — 1:57 oraz Zapiorem z Warszawy — 1:58.

W biegu k-4 na 500 m juniorek młodszych pierwsze miejsce zajęła osada z Wrocławia — 1:54,2 przed osadą z Poznania — 1:56,2 oraz Katowic — 1:57,4.

W c-1 na 500 m juniorek starszych wygrał Roskoń z Opola — 2:08 przed Plochem z Wrocławia 2:10 oraz Iwanickim z Gdańska — 2:11,2.

W k-2 na 500 m juniorek starszych wygrała para Biel — Kubiak z Gdańska przed Olszewskim — Ostrowskim z Pili — 1:43,8 oraz Polakiem — Lichaczewskim z Olsztyna — 1:45,2.

W k-4 na 500 m juniorek starszych wygrała osada z Warszawy — 1:52,2 przed osadą z Wrocławia 1:54,4 przed Bydgoszczą 1:57,2.

W c-2 500 m juniorek starszych wygrała para Kaczmarek — Gołębiewski 1:54,8 przed parą Łbik — Pawłowski z Poznania 1:52,3 oraz Smigiem — Majewskim z Bydgoszczy 1:59,2.

W biegu k-1 na 500 m juniorek młodszych wygrała Jany z Katowic — 2:18,2 przed Łacką z Wrocławia — 2:18,6 oraz Sidorowicz z Piotrkowa 2:20,4.

W k-4 na 500 m juniorek starszych pierwsze miejsce zajęła osada z Gdańska 1:32,8 przed osadą z Warszawy 1:33,2 i Pili — 1:34,6.

W k-2 na 1000 m juniorek młodszych zwyciężyła para Chrzanowski — Lotkowski ze Szczecina — 3:47,2 przed Klimowiczem — Ziehmskim ze Suwałk 3:48,0 oraz parą Górski — Gniewkowski z Bydgoszczy 3:49,4.

W c-1 na 1000 m juniorek młodszych wygrał Dopierała z Katowic 4:30,2 przed Różankiem ze Szczecina 4:35,0 oraz Pawlicem z Olsztyna 4:37,8.

W biegu k-4 na 1000 m juniorek młodszych wygrała czwórka z Bydgoszczy 3:22,8 przed osadą ze Szczecina 3:26,0 oraz Poznaniem 3:30,2.

W punktacji łącznej województw zwyciężyła Warszawa 356 pkt. przed Bydgoszczą 297, Poznaniem 251, Katowicami 238, Szczecinem 231, Gdańskiem 229, Wrocławiem 195, Pili 165, Olsztynem 161, Opolem 151, Piotrkowem 124, Krakowem 124, Zieloną Górą 100, Gorzowem 98, Białymostkiem 56, Suwałkami 52, Elblągiem 34, Kaliszem 20, Tarnobrzegiem 20, Nowym Sączem 6, Toruniem 5, Sieradzem 5. (kar)

A. Romankow
mistrzem świata
we florecie

Na mistrzostwach świata w szermierce odbywających się w Buenos Aires zdobył medal we florecie mężczyźni zdobył Aleksander Romankow (ZSRR), srebrny — Harald Hein (RFN).

4 bramki R. Chojnackiego

Na cztery tygodnie przed inauguracją nowego sezonu piłkarskiego, poznański Lech podejmował na własnym boisku II-ligowy zespół Małopanwi z Ożimka. Zwyciężył wysoko zespół Poznania 5:1 (3:1). Bramki zdobyli dla gospodarzy: Chojnacki — 4 (32, 40, 68, 83 min.) oraz Okoński — 1 (12 min.); dla gości: E. Kot — 1 (32 min.).

Lech: Zakrzewski, Rutkowski, Szewczyk, Justek, Barczak, (od 87 min. Szpakowski), Napierała, Milewski, (od 46 min. Wójcik), Grobelny, Chojnacki, Krakowski, Okoński.

Małopanew: Sulski (od 45 min. Gryc), Gerwiński, (od 46 min. Nowak), Łukasiak, Osadnik, Skiba, Wajda, Gordon, (od 45 min. Smyk), Czmiel, K. Kot, Kabat, E. Kot.

Dla lechitów był to przedostatni sprawdzian przed czekającymi ich trudami spotkań mistrzowskich. Mecz dostarczył sporo emocji przybyłym na stadion liczącej grupie sympatyków Lecha. Nie wynikał tu sprawa najważniejszą lechów, że forma i skuteczności jaką zdemontowali lechici w tym meczu. Już w 12 min. po składnej akcji Chojnacki, Grobelny, Okoński, ten ostatni zdobywa bramkę ładnym strzałem uż przy słupku. Od tego momentu przewaga zespołu poznańskiego stała rosnąć. W tym czasie bardzo dobrze grał G

Polki bezkonkurencyjne w Stuttgarcie

Dokończenie ze str. 1

Irena Szewińska, która wygrała 100 i 200 m oraz walcie przyczyniła się do sukcesu sztafety 4x100 m. Jako najlepsza lekkoatletka, Szewińska odebrała po półfinale specjalny puchar, ufundowany przez Ministerstwo Sportu RFN.

Na 15 konkurencji, nasze panie triumfowały aż w 7, drużyna gospodarzy wygrała 5 konkurencji, Czechosłowaczki — 2, a jedną Norweżka — Grethe Waitz, zwyciężczyni biegu na 1500 m.

Oto zwyciężczynie poszczególnych konkurencji i miejsca Polek:

400 m ppł: 1. Kacperczyk 56,78.
800 m: 1. Hook (RFN) 1:59,40.
2. Katolikowa 2:00,1.
100 m: 1. Szewińska 11,38.
200 m: 1. Szewińska — 22,92.
100 m ppł: 1. Rabsztyn — 13,46.
400 m: 1. Fuhrmann (RFN) — 53,32, 3. Kwietniewska — 53,48.
4x100 m: 1. Polska (Bogucka, Kaniecka, Długolecka, Szewińska) — 43,63.

1500 m: 1. Waitz (Norwegia) — 4:05,1, 4. Januchta — 4:14,5.
Kula: 1. Wilms (RFN) 21,15.
3. Habrzyk 16,89.

Skok w dal: 1. Nygrynova (CSRS) 6,53, 3. Włodarczyk 6,32.
Oszczep: 1. Becker (RFN) 62,80, 4. Blehacz 52,68.
3000 m: 1. Ludwowska 9:07,3.

Dysk: 1. Prouzova (CSRS) 62,54, 4. Nadolna 55,70.
4x400 m: 1. Polska (Kwiecińska, Katolik, Kacperczyk, Zwolińska) — 3:31,5.

Rekord Europy W. Kozakiewicza

Dokończenie ze str. 7

49 pkt., Rumunia — 48 pkt., Norwegia — 36 pkt., Szwecja — 33 pkt., Hiszpania — 32 pkt. i Portugalia — 20 pkt.

Pierwsze zwycięstwo dla naszych barw wywalczyła sztafeta 4x100 m. Nasi sprinterzy — Świerczyński, Licznarski, Nowos, Tysza, zdemontowali wysoką klasę. Zwyciężyli w pięknym stylu — 39,36, wyprzedzając RFN — 40,19.

Pierwszy dzień zawodów zakończył konkurs skoku wzwyż. Mistrz olimpijski Jacek Wszoła doznał nieoczekiwanej porażki. Zwycięzcą został Carlo Trandhardt (RFN), który rezultatem 2,25 ustanowił rekord swego kraju. Wszoła był drugi z wynikiem 2,20.

W sobotę reprezentanci RFN wygrali pięć konkurencji, Bu-

garzy i Polacy — po dwie i Rumuni — jedna.

Oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji oraz miejsca Polaków:

400 m ppł: 1. Schmidt (RFN) 51,25, 2. Hewelt 51,98.
100 m: 1. Petrov (Bułgaria) 10,48, 2. Licznarski 10,56.
1500 m: 1. Hudak (RFN) — 3,41,3, 3. Wasilewski — 3,41,9.
400 m: 1. Herrmann (RFN) — 46,21, 3. Podlas — 46,64.

Młot: 1. Duijgerow (Bułgaria) — 73,78, 3. Golda — 68,24.
4x100 m: 1. Polska (Świerczyński, Licznarski, Nowos, Tysza) — 39,36.

Skok w dal: 1. Baumgartner (RFN) 7,98, 2. Korniak 7,83.
10.000 m: 1. Floroiu (Rumunia) — 28,48,7, 2. Hapel — 28,50,7.

Kula: 1. Komar 19,91.
Skok wzwyż: 1. Thraenhardt

(RFN) — 2,25, 2. Wszoła — 2,20.

Tyczka: 1. Władysław Kozakiewicz (Polska) 5,66 (rek. Europy).

4x400m: 1. Polska 3:03,3.
Trójskok: 1. Wolfgang Kolmsee (RFN) 16,44, 2. Zdzisław Słoboda (Polska) 16,15.

500 m: 1. Jerzy Kowol (Polska) 13,59,5.
Oszczep: 1. Raimo Pihl (Szwecja) 81,94, 5. Roman Zwierchowski (Polska) 74,40.

Punktacja końcowa przedstawia się następująco:

1. RFN	142 pkt.
2. Polska	133 "
3. Rumunia	99 "
4. Bułgaria	87 "
5. Szwecja	77 "
6. Hiszpania	70 "
7. Norwegia	65 "
8. Portugalia	45 "

Puchar Lata

Zwycięstwa
i porażka
polskich zespołów

W kolejnej rundzie rozgrywek o Puchar Lata piłkarze Ruchu Chorzów wygrali w Gruzji z miejscowym Graver AK 4:0 (1:0). Bramki zdobyli: Beniger — 3 (w 6, 62, 79 min.) oraz Dusza w 75 min.

Pogoń Szczecin wygrała z austriackim zespołem Sturm Graz 1:0 (1:0). Bramkę w 78 min. zdobył Szostakowski.

Piłkarze Legii Warszawa wygrali z BSC Young Boys Berno 4:1 (4:0). Bramki dla Legii zdobyli: Kusto — 3 oraz Filipiak — 1, dla Szwajcarów Odernett.

Zagłębie Sosnowiec przegrało z Jednotą w Trenčinie 0:3. (kar)

Lekkoatletyka

Juniorzy NRD
wygrali trójmecz

Elżbieta Kapusta na najwyższym podium zwycięzców na 400 m juniorek. Fot. — H. Kama

W Poznaniu na sotarowej nawięzchni stadionu Olimpij zakończyła się międzypaństwowa trójmecz lekkoatletyczny juniorów: Polska — NRD — Rumunia. Był on generalnym sprawdzianem najmłodszych lekkoatletów: dziewcząt do lat 17 i chłopców do lat 18.

W wyniku dwudniowych zawodów w konkurencji juniorek zespół NRD wygrał z Polską 85:33 i Rumunią 99:19 natomiast Polki wygrały z Rumunią 97:21. W grupie juniorek NRD wygrała z Polską 121:90 i Rumunią 141:61 natomiast Polki wygrały z Rumunią 130:73.

W sobotę rozegrano 16 konkurencji w których tylko raz zwyciężyła reprezentantka Polski E. Kapusta na 400 m z czasem 55,96 sek. Wśród juniorek Polski najlepiej spisał się M. Radtke, wygrywając 100 m w czasie 10,83, sztafeta 4x100 m osiągnęła czas 41,14 sek. Podwójnym sukcesem Polaków zakończył się konkurs skoku o tyczce, w którym M. Kolasza zajął pierwsze miejsce wy-

kiem 5,00 m przed M. Korbałem 4,80. Reprezentantki z NRD dwójnie wygrały w dysku. Zwyciężyła M. Opitz — 51,60 m, przed P. Egebrecht — 47,30 m, na trzecie triumfowała S. Haugrud wygrywając 47,30 m.

W drugim dniu zawodów Polki zwyciężyły w oszczepie 54,75 m przed D. Mortag wynikiem 54,75 m przed J. Schultem — 54,75 m. W rzucie dyskiem Polki wygrały z Rumunią 97:21. W grupie juniorek NRD wygrała z Polską 121:90 i Rumunią 141:61 natomiast Polki wygrały z Rumunią 130:73.